

POGODA
Dziś będzie pochmurno, wietrznie
możliwy prószyący śnieg i stopniowy
spadek temperatury z około 33 stopni
w dzień na około 10 stopni w nocy.
Wiatry północne 10-20 mil na godzinę.
We wtorek będzie częściowo pogoda
słoneczna i zimno, temperatura około
25 stopni.
Możliwość opadów dziś 50 procent, w
nocy 20 procent.
Wschód: — 7:11. Zachód: — 4:21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1966
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 233 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 15-go Grudnia (Monday, December 15), 1975

Telephone Brunswick 8-8700 25¢

TRAGEDIA PIELGRZYMKI MUŻULMANÓW

Gierek Nadal Na Czele Kompartii

Nota Forda Do Premiera Izraela

Washington (UPI). Zródła zbliżone do kół rządowych podają, iż Prezydent Ford w nocy przesłał do izraelskiego premiera wystąpił z sugestią aby Izrael uprzedził Stany Zjednoczone przed poważniejszą zbrojną akcją w Libanie; w południowej części Libanu osiedlili się arabscy uchodźcy z Palestyny.

Minister Yitzhak Rabin przedyskutował amerykańską notę z członkami swego gabinetu. Ford w tej samej nocy podkreślił, iż USA nie dopuszczają do narzucenia przez ONZ warunków pokojowych nie do przyjęcia przez Izrael. Ponadto USA popiera dążenia do wznowienia rozmów pokojowych w Genewie odnośnie sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Zbrodniarze z Majdanka Przed Sędem

London (DP). Przed kilku dniami rozpoczął się w Dueseldorfe — po 30 latach zwłoki — proces 15 byłych członków komendatury i załogi w Majdanku.

Jest wśród nich pierwszy komendant tego obozu w latach 1941-42 Hauptsturmfuehrer Hermann Hackmann, zastępca komendanta Untersturmfuehrer Arnold G. Strippel oraz osławiona strażniczka Hermine Ryan Braunsteiner. Osiedliła się ona po wojnie — jak wiadomo — w USA i uzyskała obywatelstwo amerykańskie. W 1973 r. została wydana władzom NRF. Jako jedyna spośród oskarżonych przebywa w areszcie śledczym. Pozostali, wśród nich pięć innych obozowych strażników, odpowiadają z wolnej stopy.

Hackmann został po wojnie skazany przez aliantów sąd amerykański na karę śmierci, którą następnie zamieniono na karę dożywotniego więzienia. Ostatecznie został zwolniony przedterminowo. Braunsteiner skazana była przez sąd w Austrii na karę trzech lat więzienia. Wówczas jednak nie były znane wszystkie popielone przez nią zbrodnie.

Zainteresowanie procesem w Dueseldorfe jest duże. Sala, na której odbywa się rozprawa jest niewielka. Zaledwie kilkadziesiąt miejsc pozostało dla publiczności. — Oskarżeni, wchodząc na salę, kryją wstydliwie twarze przed kamerami telewizyjnymi filmowymi i fotograficznymi.

W pierwszych dniach rozprawy biegli i obrońcy zgłaszali liczne wnioski formalne. Na skutek jednego z nich sąd zarządził rekwizycję broszury o Majdanku wydanej przez N, a rozdanej wśród publiczności Antyfaszystów (VV) i dziennikarzy.

Nie ulega wątpliwości, że obrona będzie przewlekła proces. Według powszechnych przewidywań będzie on trwał półtora roku lub nawet dwa lata.

Czołowe Zderzenie

Lizbona (UPI). — W pobliżu miasteczka Fornos de Algodres, położonego o 200 mil na północ od Lizbony, zderzył się czołowo dwa pociągi pasażerskie. Co najmniej 10 osób zginęło, kilkadziesiąt odniosło rany.

Obydwie lokomotywy zostały całkowicie zniszczone. Akcję ratunkową utrudniają ciężkie opady śnieżne.

Wprowadził Swoich Ludzi Do Politbiura

Szlachcic Został Usunięty, Teichma Nieoczekiwanie Wrócił

Warszawa (UPI). — Po pięciu dniach obrad, przemówień i planistycznych przewidywań na przyszłość delegacji siódmego kongresu polskiej partii komunistycznej ponownie powierzyli kierownictwo partyjne Edwardowi Gierkowi.

Nowy komitet centralny dokonał też wyboru członków najpotężniejszego organu partyjnego — politbiura, podnosząc jego skład do nienotowanej liczby 14.

Przez ponad rok politbiuro składało się z jedenastu członków, przyczem dwóch z nich, a mianowicie Franciszek Szlachcic i Józef Teichma, faktycznie nie współuczestniczyli w rządzeniu.

Obecnie Szlachcic został formalnie usunięty ze składu politbiura, a Teichma nieoczekiwanie powrócił.

Ponadto mianowano czterech zupełnie nowych członków. Jest wśród nich Zdzisław Grudziński, jeden z najgorliwszych popleczników Gierki i Stanisław Kowalczyk, będący ministrem spraw wewnętrznych.

Powyższe zmiany w politbiurze i poszerzenie jego składu, są uważane przez obserwatorów politycznych za rzeczne posunięcie Gierki, który wprowadził do tego naczelnego organu partyjnego (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Kissinger w Mieście Rodzinnym

Fuerth (UPI). — Sekretarz Stanu Henry Kissinger, powitany w Bonn po przylocie z Londynu przez zachodniemieckiego ministra spraw zagranicznych Hansa Dietricha Genschera, odleciał do miasta Fuerth, miejsca swego urodzenia w Bawarii, skąd przed 37 laty rodzina jego uciekała przed terrorem hitlerowskim. Mówi się, że to właśnie w Fuerth już w 1934 roku Kissinger doprowadził do pierwszego „pokojuowego porozumienia” z łobuziakiem, który mu groził pobiciem.

Ojcowie miasta Fuerth wręczyli Kissingerowi Złoty Medal Obywatelski, rzadkie wyróżnienie, które do tej pory przyznawane zostało tylko 16-tu osobom z tego miasta pochodzącym, a wśród nich Ludwigiowi Erhardowi, twórcy „zachodnio - niemieckiego” „cudu gospodarczego”.

Kissinger przemówił po niemiecku i stwierdził, że przyznany mu medal symbolizuje „w jakim stopniu porzucona została nieszczęśliwa przyszłość” i świadczy o dążeniu ku przyszłości, w której „narodowi świata dumnie będą z pojednania... w epoce, w której przekonania są raczej źródłem siły moralnej, a nie braku tolerancji i nienawiści”.

Okradziony z Oszczędności

North Las Vegas, Nev. — (UPI). Randall Norrup, lat 76, został okradziony z oszczędności całego życia w sumie \$27,000, które chciał w gotówce przekazać swym sześcioro dzieciom w dniu Bożego Narodzenia.

Banknoty znajdowały się w sześciu paczkach, schowanych do starego kufra.

Wymiana Podarunków w Duchu Detenty



Niezwykły Gest Papieża Pawła VI

Watykan (UPI). — Już wszyscy dostojnicy kościelni szykowali się, aby w procesji opuścić kaplicę Sykstyńską, gdy powstrzymała ich niezwykła scena. Oto Papież Paweł VI, przechodząc przed fotelem — na którym zasiadał greckokatolicki metropolita Meliton, zatrzymał się, zdjął mitrę z głowy, ukląkł na marmurowej posadzce i ucałował stopę metropolity.

Jeszcze w liczącej 2 tysiące lat historii Kościoła żaden papież nie uhonorował w ten sposób innego człowieka.

Metropolita, wyraźnie skonsternowany tym gestem pokory, chciał tak samo ukląknąć, ale Papież zatrzymał go na miejscu. Wówczas metropolita — który jest dziekanem Synodu prawosławnego, ucałował dłoń Papieża.

Scenie tej przyglądało się z nieukrywanym zdumieniem 14 kardynałów i 20 arcybiskupów.

W czasie wspólnego nabożeństwa, odprawionego w kaplicy sykstyńskiej przez duchownych obu wyznań, Papież powiedział, że obydwaj Kościoły „łączy tak głęboka wspólnota, że niewiele potrzeba, aby razem czcić Chrystusa”.

To wspólne nabożeństwo zostało odprawione w 10 rocznicę zniesienia ekskomunikacji, jaką w XI stuleciu wyznajmniej rzucił na siebie Kościół w Rzymie i Konstantynopolu.

W tym samym czasie, w którym odbywało się nabożeństwo w kaplicy Sykstyńskiej, prawosławny patriarcha Dimitrios odprawił podobne nabożeństwo ekumeniczne w kościele św. Jerzego w Istambule.

Prośba Senatu Do Prezydenta

Washington (UPI). — Senat zwrócił się do prezydenta Forda z prośbą o ograniczenie przynajmniej o dziesięć procent podróży urzędników rządu federalnego w roku fiskalnym 1976. — Rezolucja uchwalona przez Senat została dołączona do ustawy przeznaczającej dodatkowe \$10.4 biliona na koszty programów rządowych.

10 Mln. Wzrost Ludności USA w 5 Latach

Washington (UPI). — Federalne Biuro Cenzusowe podaje, że liczba ludności w Stanach Zjednoczonych w ostatnich pięciu latach wzrosła o dziesięć milionów, do ogólnej liczby 213,121,000, czyli o 4,8 procent w stosunku do liczby ludności w roku 1970.

Największy wzrost ludności zanotowano w 29 stanach południowych i zachodnich, a największą liczbę w stanach Arizona i Floryda. Liczba ludności w stanie Arizona wzrosła o 25 procent od roku 1970, a Floryda o 23 procent.

Natomiast zanotowano spadek w liczbie ludności w stanach Nowego Yorku i Rhode Island, jak i stolicy kraju w Washington, D.C. Zanotowano także poważny wzrost ludności w następujących stanach: Nevada—21,1%, Alaska—16,3%, Idaho—14,9%, Colorado—14,7% i Utah—13,8%. Wzrost liczby ludności w stanie Illinois wyniósł tylko osiem dziesiątą jednego procentu.

Optymizm Gospodarczy

Cleveland (UPI). — „Industry Week Magazine” podaje, iż popyt w okresie Dnia Dziękczynienia — (Thanksgiving) oraz w okresie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia wykazuje, iż gospodarka w kraju jest już o wiele zdrowsza niż przypuszczano.

Dane odnośnie sprzedaży — przed Dniem Dziękczynienia wykazały obrót większy przynajmniej o 15 proc. niż w roku ubiegłym, pomimo znacznie skromniejszej reklamy w tym roku.

Ekonomiści twierdzą, że jeżeli tendencja taka utrzyma się przez cały grudzień, będzie dla przemysłu i handlu i całej gospodarki.

Jeżeli natomiast się załame, będzie to dowód raczej na brak towarów (podaży) a nie popytu.

Juan Carlos Rozważa Sprawę Reform

Madryt (UPI). — Król hiszpański Juan Carlos zwołał na dziś sesję nowego, zaprzysiężonego w ub. sobotę, rządu, aby rozważyć zakres ewentualnych reform. Oczekuje się, że po tej sesji wydana zostanie deklaracja rządowa, która pozwoli Hiszpanom zorientować się na jakie zmiany mogą liczyć.

„Ogłoszone zostanie wyrażenie sprzeciwu oświadczenie, które potwierdzi dążenia rządu do przeprowadzania „ostrożnych, ale stałych reform” — powiedział w wywiadzie prasowym minister spraw wewnętrznych — Manuel Fraga Iribarne.

Sesja nowego rządu odbędzie się w atmosferze naładowanej elektrycznością. Elementy lewicowe i zwolennicy reform planują dalsze demonstracje, domagając się wypuszczenia na wolność 2,000 więźniów politycznych i natychmiastowych reform demokratycznych.

Wczoraj w baskijskim mieście Bilbao odbyła się demonstracja 2,000 osób, przeciwko którym wyruszyła z pałkami nie tylko policja, ale także brutalna, skrajnie prawicowa formacja używająca nazwy Gerailasos Chrystusa Króla.

Minister Fraga Iribarne powiedział, że zamierza wydać rozkaz policji, aby w mniejszym stopniu stosowała siłę w rozprawach z demonstrantami, ale ostrzegł zarazem, że nie dopuści, aby lewicowi demonstranci zakłócili ład i spokój.

Minister Fraga Iribarne i kilku innych członków gabinetu opowiada się po stronie reform, ale ich propozycje — wymagają zatwierdzenia — przez bardziej konserwatywnych członków rządu.

Przeprowadzka

Washington (UPI). — Studium przeprowadzone przez Dept. Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych wykazało, że jedna na każde pięć rodzin amerykańskich przeprowadziła się na nowe mieszkanie do października 1972 do października 1973 roku.

Największą liczbę przeprowadzek zanotowano w stanach zachodnich.

Aresztowany Za Odmówienie Pomocy Policjantowi

Titusville, Fla. (UPI). — Isaac Carnegie, lat 45, został aresztowany za odmówienie pospieszenia z pomocą policjantowi, gdy ten po schwytaniu złodzieja prosił Carnegie, żeby złożył złodziejowi kajdanki na ręce. Carnegie na swą obronę twierdzi, że policjant Charlie Davis nie był w mundurze, ale w ubraniu cywilnym i widząc w jego ręku karabin, nie wiedział co ma czynić i czy ma posłuchać jego rozkazu. Davis i jego koledzy aresztowali złodzieja i Carnegie, którego czeka kara 60 dni w więzieniu i \$500 kary za odmówienie pospieszenia z pomocą policjantowi.

Czyje Są Dokumenty Prezydenta?

Washington (UPI). — Specjalna komisja federalna powołana rok temu rozpocznie dzisiaj debaty odnośnie pytania: kto jest właścicielem dokumentów rządowych — zarówno w gałęzi wykonawczej, jak i ustawodawczej i sadowniczej?

Do czasu Richarda Nixona, odchodzący prezydenci zabierali dokumenty ze swoich kadencji ze sobą. Dokumenty Nixona, ponieważ zawierały informacje w sprawie afery Watergate, zostały uznane specjalnym aktem Kongresu własnością państwową i skierowano je do rządowych archiwów. Kwestia nie została jednak jeszcze rozstrzygnięta przez sądy federalne.

Na czele 17-osobowej komisji stoi Herbert Brownell, federalny prokurator generalny za czasów D. Eisenhowera. Jak dotychczas naczelny sędzia Sądu Najwyższego Warren Burger nie wyznaczył do komisji jednego z członków Sądu, jak tego wymaga prawo. Burger przypuszczalnie nie wyznaczy nikogo gdyż kwestia ta najprawdopodobniej znajdzie się na wokedzie Sądu Najwyższego. Nie wskazane byłoby natomiast aby sędzia, który wchodził w skład komisji, rozpatrywał to samo zagadnienie w Sądzie.

Zwycięstwo Konserwatystów w Australii

Sydney (UPI). — Konserwatywno - liberalna koalicja, której przewodził farmer-milioner Malcolm Fraser odniosła w sobotę przynajmniej zwycięstwo wyborcze nad Partią Pracy.

W Izbie Reprezentantów koalicja zdobyła przewagę 53 mandatów, w Senacie na 64 fotele zajęła 35.

Premier Malcolm Fraser, zdeklarowany przyjaciel Stanów Zjednoczonych, który w czasie wojny indochińskiej zaliczał się do kategorii „jastrzębi”, udał się dziś do stolicy, aby objąć władzę.

Nie ulega wątpliwości, że nowy rząd weźmie zdecydowany kierunek na prawo, co stanowić będzie wyraźny kontrast w stosunku do sterującej na lewo polityki Partii Pracy.

Gough Whitlam ma zamiar zachować stanowisko przywódcy Partii Pracy i zapowiedział, że stworzy „konstruktywną opozycję”.

Oczekuje się, że szef nowego rządu wkrótce ogłosi, że uda się z wizytą do Chin i do Stanów Zjednoczonych.

Tokio Zadrzało

Tokio (UPI). — Dziś nad ranem stolica Japonii odczuła lekkie trzęsienie ziemi. Powstały zakłócenia w ruchu pociągów. W jednej fabryce wybuchł pożar. Strat w ludziach nie zanotowano.

138 Osób Zginęło w Pożarze

Tajemniczy Wybuch Zbiornika z Gazem w Mieście Namiotów

Riyadh, Arabia Saudyjska. (UPI). — W miejscowości Majzara, położonej w odległości 15 mil od Mekki — „świętego miasta” Muzułmanów, w miasteczku namiotów wzniesionych dla 52 tysięcy pielgrzymów, przybyłych z okazji muzułmańskiego święta Eid-ul-Adha, wydarzyła się tragedia nienotowana w kronikach.

Mianowicie wybuch zbiornika z gazem spowodował błyskawiczny pożar, który w okamgnieniu ogarnął zagęszczone — bo ustawione w odległości 2-3 stóp od siebie namioty.

Pierwszą wiadomości o tragedii podał officer informacyjny, towarzyszący pielgrzymom z Tanzanii. Stwierdził on, że szpital w Meccie przepełniony jest zwłokami ludzi tak straszliwie poparzonych, że rozpoznanie ich jest niemożliwe.

Następnie rząd Arabii Saudyjskiej wydał oficjalny komunikat, w którym informuje, że w porażce, który trwał trzy godziny, zginęło 138 pielgrzymów, a 151 doznało ciężkich poparzeń.

Na miejsce tragedii wysłane zostały ekipy ratunkowe i zespoły medyczne. Rząd Arabii Saudyjskiej, który nie ujawnia narodowości zabitych i poparzonych, zarządził przeprowadzenie drobiazgowego śledztwa.

Mekka jest miejscem urodzin Mahometa i miejscem najbardziej czczonym przez muzułmanów.

Z okazji uroczystości religijnych zjeżdża do Mekki ponad milion pielgrzymów z całego świata.

Sąd Ostrzega Szkoły w Louisville

Louisville, Ky. (UPI). — Sędzia federalny James Gordon ostrzegł lokalną radę szkolną, iż odda szkoły miejskie pod nadzór federalny jeżeli nie będą wprowadzone w życie jego zarządzenia odnośnie przymusowej integracji rasowej.

Integracja ta ma być uzyskana drogą przewożenia dzieci autobusami do często oddległych szkół celem proporcjonalnego rozmieszczenia białych i Murzynów.

Niedawno — federalny sąd dystryktowy w Bostonie, Mass., odebrał lokalnym władzom nadzór nad szkołami miejskimi w tej kwestii.

Sędzia Gordon wykluczył tylko uczniów pierwszej klasy z przymusowego przewozu autobusami. Członkowie rady szkolnej, zarówno ci w opozycji jak i ci popierający „autobusową” metodę integracji, pozytywnie ustosunkowali się do orzeczenia.

Tymczasem mieszkańcy Louisville wykazali swoje niezadowolenie, organizując marsz protestacyjny. Marsz trwał 3 godziny i uczestniczyło w nim 2 tys. osób.

Trzęsienie Ziemi w Kalifornii

Palm Springs, Calif. (UPI). — W niedzielną rano w okolicy wystąpiły lekkie ruchy ziemi, wywołując konsternację wśród mieszkańców. Na szczęście nie odnotowano żadnych ofiar czy strat materialnych.

Trzęsienie ziemi, dosyć słabe, wystąpiło o godz. 10:16 rano czasu lokalnego. Siłę wstrząsów zanotowano w wysokości 4,7 wg. skali Richtera.

Nowe Uzdrawisko w Nowosądeckiem

Województwo nowosądeckie jest największym zagłębiem uzdrowiskowym Polski. Tylko w Beskidzie Sądeckim znajduje się pięć wielkich uzdrowisk: Krynica, Muszyna, Pławniczka, Żegiestów i Szczawnica. Mimo stałej rozbudowy istniejących uzdrowisk w kraju oraz budowy nowych, ciągle daje się odczuwać brak miejsc dla wszystkich chętnych, którzy pragną się poddać leczeniu balneologicznemu.

Dla odciążenia szczególnie przepełnionych w ciągu całego roku uzdrowisk w Krynicy i Muszynie podjęto ostatnio decyzję wybudowania w tym rejonie Beskidu Sądeckiego dodatkowego uzdrowiska w Złoczynie-Szczawniku. W pięknej dolinie stanęły już pierwsze domy leczniczo-wypoczynkowe, wzniesione przez niektóre

branżowe związki zawodowe, a dalsze związki i instytucje otrzymały już lokalizację dla projektowanych obiektów. W pobliżu jednego z domów zostanie wybudowany zakład — przyrodolecznicy o przelotowości 1500 pacjentów dziennie. Nowe uzdrawisko otrzyma też liczne nowe obiekty kulturalne, sportowe i gastronomiczne oraz duży park wypoczynkowy z pijalnią wód mineralnych. Po zakończeniu planowanych robót budowlanych Złoczynie-Szczawnik będzie przyjmować rocznie ponad 30.000 kuracjuszy.

W najbliższych latach zagospodarowaniem turystycznym objęte zostaną: dolina Popradu, dolina Ropy z Wysową oraz atrakcyjne obszary wokół Szczawu, Wierchomil, Czarnego Dunajca, a także wybrzeża powstającego Zalewu Czarszyńskiego w Pieninach. Jedno z najpiękniejszych i najstarszych uzdrowisk polskich w Krynicy — przejdzie też intensywną modernizację.

Książd w Zatargu z Przełożonym

Montreal, Kanada (UPI). Ks. Yves Normandin, lat 52, zabarykadował się w plebanii kościoła św. Yvette, po usunięciu go przez arcybiskupa Paul Gregoire z probostwa tej parafii gdy odmówił zaprzestania odprawiania mszy św. w języku łacińskim. Ks. Normandin zapowiada, że nie opuści plebanii, chyba że wyniosą go policjanci albo też zabierze go śmierć, jak i nie przekazuje swej władzy nowemu proboszczowi ks. Marcel Bischer.

Ks. Normandin twierdzi, że msza w języku łacińskim jest najlepszym, od 400 lat praktykowanym wyrazem wiary rzymsko-katolickiej, a zmiany przeprowadzone w liturgii kościoła rzymsko-katolickiego za Papieża Pawła VI w roku 1967 odpowiadają raczej sektom protestanckim, a nie katolikom. Normandin zwrócił się do Rzymu z prośbą o podtrzymanie zajętego przez niego stanowiska, ale wie że najmniej czasu zanim doczeka się przesłuchów w Watykanie.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:—Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu 9-go ZNP

Około 40 delegatek wzięło udział w kwartalnym posiedzeniu Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP, które odbyło się w niedzielę, 30 listopada w Domu Gminy 6 ZNP pod przewodnictwem Komisarki Marii Grabowskiej.

Sprawozdanie Komisarki

Na Krajowym Sejmie ZNP w Milwaukee wzięły 36 nowych aplikacji członkowskich. Była na zebraniu Komisarek, na którym połączono otoczyć specjalną opieką i troską młode pokolenie. Połączono prowadzić szkółki języka polskiego i kółka młodzieżowe, oraz urządzić do roczne Bale Debiutantek. Była na posiedzeniu Rady Nadzorczej w Kolegium Związkowym i apelowała o zapisywanie młodzieży na studia do Kolegium Związkowego w Cambridge Springs.

Na zakończenie podziękowała za ponowny wybór i życzyła delegatkom Wesołych Świąt.

Następnie składały sprawozdania Komisarka Kopezyńska, wiceprezesa; Janina Jasińska, sekr. fin.; Apolonia Pawłowska, sekr. i Antonina Zarembo, kasjerka.

W sprawie Komitetu Prasy i "Dziennika Związkowego" zabrała głos wiceprezesa Komitetu i Komisarka Kopezyńska. Sprawozdanie ze Zjazdu i zebrania instalacyjnego Wydziału KPA złożyły Genowe-

Gratzko i Józefa Kusiak. Na temat szkółki języka polskiego przy Gminie 6 ZNP mówiła wiceprezesa Gminy Irena Przysiężna.

W sprawie rozwoju głos zabrał Komisarz Aleksander Kopezyński, który obecnie jest przewodniczącym Komitetu Rozwoju w Okręgu. W styczniu odbędzie się posiedzenie prezesów i sekretarzy Gmin i Grup w sprawie rozwoju. Podobne posiedzenie informacyjne odbędzie się także w Youngstown. Okręg 9 ZNP dla uczczenia stulecia powstania Związku ma wyznaczyć kwotę zapisania najmniej 3.405 nowych członków.

Losowaniem prezentów zakończono rozgrywkę, z której dochód przeznaczony jest na Kolegium Związkowe. Anna Sobieska z Youngstown wygrała białą futrzaną pelerynkę, Zofia Żabek radio, a dwie nagrody wyciągnięto na Kolegium Związkowe. 25 września, 1976 roku Gmina 46 ZNP urządziła Bankiet na cześć komisarki Marii Grabowskiej. Dochód z Bankietu przeznaczony na Kolegium Związkowe.

Zostały zapoczątkowane starania, aby urządzić Bankiet na cześć Komisarza Aleksandra Kopezyńskiego w dowód uznania za Jego pracę i 20 lat na urzędzie Komisarza Okręgu 9 ZNP.

Przed odcrojeniem posiedzenia Komisarka poinformowała, że doroczny Sejmik Wydziału Kobiet odbędzie się w Cleveland 11 kwietnia, 1976 r. w Domu Czytelni Polskiej. Gospodarzem Sejmiku będzie Gmina 88 ZNP.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych odbyło się przyjęcie instalacyjne dla Komisarki Marii Grabowskiej. Przyjęcie przygotowała wiceprezesa Helena Kopezyńska przy współpracy pań.

DZIEŃ DOBRY DZIECI!...

Kim Był Henryk Sienkiewicz?

Z dumą mówimy o wielkich Polakach bohaterach, którzy walczyli o wolność Ojczyzny różną bronią: szabłą, karabinem, piórem. Henryk Sienkiewicz był jednym z najwybitniejszych pisarzy polskich, który uzyskaniem nagrody Nobla zdobył sławę światową. W ciężkim okresie naszych dziejów pisał "ku pokrzepieniu serc", ukazując wielką przeszłość Narodu Polskiego. Na jego dziełach takich jak "Krzyżacy" i "Trylogia" wychowały się w duchu patriotycznym pokolenia Polaków. Był gorącym patriotą i działaczem politycznym. Był patronem Polskiej Macierzy Szkolnej.

Polacy, aby zachować pamięć o wybitnym pisarzu nazywają jego imieniem szkoły, ulice. Właśnie jedna z sobotnich szkół polskich jest imieniem Henryka Sienkiewicza.

Z Życia Szkoły

Sobotnia szkoła polska im. Henryka Sienkiewicza mieści się przy kościele św. Walentego w Ciceru, Uczęszcza do niej dużo dzieci, które uczą się w ośmiu oddziałach. W ubiegłym roku szkolnym po raz pierwszy od istnienia tej szkoły, otrzymali dyplomy absolwenci kl. VIII-ej. Młodzież w tej szkole jest obowiązkowa. Systematycznie i punktualnie uczęszcza na zajęcia szkolne. Każda nieobecność w szkole jest usprawiedliwiona przez rodziców na piśmie.

Do sobotniej polskiej szkoły Dzieci garną się jak pszczoły A dlaczego, czy wy wiecie? Nie zgadniecie nigdy w świecie.

Pszczoły przecież lubią kwiecie!

Można śmiało rzec wesoło, że prócz kwiecia lubią Ziolo.

Właśnie Pani Zofia Ziolo jest kierowniczką tej szkoły. Oddana młodzieży całym sercem. Opiekuje się jak matka wszystkimi. Najbardziej troszczy się o losy pierwszaków.

Popatrz! Popatrz, ktoś tam w dali czapie.

Wiem, to pierwszak idzie, aż sapie.

Dźwiga w rękę ciężką wypchaną, wzorzystą.

Idzie, bo chce poznać mowę ojczystą.

Dzieci w tej szkole uczą się języka polskiego, geografii i historii Polski. Bardzo chętnie popisują się z okazji różnych uroczystości. Właśnie siódmego grudnia były połączone dwie uroczystości: opłatek i spotkanie ze świętym Mikołajem. Każda klasa miała program artystyczny w tonie poważnym i uroczystym. Śpiewano koledy. Spotkanie ze świętym Mikołajem było niezwykle serdeczne. Dzieci przywitały wchodzącego św. Mikołaja piosenką:

Idzie dobry Święty z długą siwą brodą, a dwaj Aniołowie pod ręce go wiodą.

Każdemu nad głową złota gwiazda świeci, idą i szukają

gdzie są grzeczne dzieci.

W szkole się zebrali chłopcy i dziewczynki, idzie dobry Święty niesie upominki.

Jak widzicie, dzieci w tej szkole potrafią się uczyć i bawić. Potrafią racjonalnie odpoczywać. Harcerze z tej szkoły wybrali się na czterodniowy obóz harcerski. Wrócili pełni wrażeń. Poznali nowe krajobrazy. Aklimatyzowali się w różnych warunkach życia.

Płonie ognisko w lesie Wiatr smętną piosenkę niesie. Przy ogniu zaś drużyna Gawędę rozpoczyna.

Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj!

rozlega się dokoła.

Harcerze w tej szkole to wizytówka naszej młodzieży. Zawsze grzeczni, przydatni, umundurowani. Są motorem samorządu szkolnego.

Wielką zasługę w krzewieniu polskości w sercach naszej młodzieży mają rodzice.

Niech mi będzie wolno na łamach prasy złożyć serdeczne podziękowanie Szanownym Rodzicom, którzy dbają o to, aby ich dzieci znały mowę ojczystą i bogatą historię naszego kraju.

Wam Dzieci życzyć pomyślnych wyników w nauce. Pamiętajcie, że wiedza to bogactwo, którego nikt Wam nie odbierze. Ucząc się:

Szukajcie prawdy jasnego płomienia,

Szukajcie nowych nie odkrytych dróg.

Za każdym krokiem w tajemnicy stworzenia

Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia

I bliższym staje się Bóg.

Każda epoka ma swe własne cele

I zapomina o wczorajszych dniach.

Nieście więc wiedzy pochodnie na czele

I nowy udział bierzcie w wieków dziele,

Przyszłości podnoście gmach.

Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy

Choć macie samą doskonałszą wzniesić.

Na nich się jeszcze święty ogień żarzy

I miłość ludzka stoj tam na straży,

I wy wnieście im cześć.

Opowiadanie

A teraz drogie dzieci, chcę abyście posłuchały zwierzeń waszego rówieśnika, który podobnie ja kwieć z was, urodził się w Stanach Zjednoczonych, a Polskę zna tylko z historii i opowiadań swich rodziców. Zwróćcie uwagę na szerszą w wypowiedzi...

Najbardziej lubię sport, jak John i jak Bill, moi koledzy. Książek polskich, przyznać to trzeba, dotąd jeszcze znam niezbyt wiele. Ale raz, gdy zostałem sam w domu i deszcz padał całą niedzielę, zdjąłem z półki jakiś spory tom: Kartka za kartką, powoli, przeniosła mnie o setki mil, jakby w zupełnie inny świat, gdzie w ogniu, w dymie i o głodzie walczyła młodzież.

W tej książce były fotografie, jedną z nich czasem w tajemnicy oglądałem, choć znam na pamięć prawie zburzone mury i biegającą postać chłopca co miał czternaście lat (tak jak ja teraz), gdy zginął w Powstaniu w Warszawie. Walczył o wolność, bronił swego kraju, był dzielny (dzielniejszy niż John i niż Bill, niż ja i moi rówieśnicy).

Walczył o miasto, które wróg palił i niszczył. (Takich chłopców było tam tysiące). Biegł do Dowództwa z meldunkiem. Strzelali do niego. Biegł naprzód jak na skrzydłach jakby był ptakiem. Trafili. Upadł na ulicy.

Gdy o nim myślę — czuję mocno, że i ja —jestem Polakiem.

Czy wiecie co oznacza to mocne uczucie? To jest duma narodowa.

Abymy mogli być dumni ze swojej Ojczyzny musimy dobrze poznać historię naszego kraju. Wiedzę zdobędziecie w Sobotniej Szkole Polskiej. Serdecznie zapraszamy wszystkich dzieci polskiego pochodzenia.

Do zobaczenia

Opracowała MARIA SEFLERIS

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z N P

Meany Posiada Dowody

Washington (UPI). — George Meany, prezes związku unii robotniczych AFL-CIO, twierdzi że posiada dowody "czarne na białym" w postaci notatki z Dept. Stanu ostrzegającej prezydenta Forda ażeby nie przyjmował w Białym Domu sowieckiego autora Aleksandra Sołżenitsyna, gdyż "byłby to negatywny sygnał wobec Moskwy" w sprawie detenty.

Meany odmówił udzielenia informacji jak doszedł do posiadania tej notatki, napisanej przez George Springsteena, wykonawczego sekretarza Kissingera a przesłanej — do gen. Brent Scowcroft, ówczesnego doradcy prezydenta Forda dla spraw bezpieczeństwa kraju.

Memorandum przesłane — pod uwagę prezydenta Forda podaje że "Sołżenitsyn jest sławnym pisarzem, ale jego zapatrywania polityczne są ambarasujące nawet dla jego kolegów-dysydentów.

Spotkanie prezydenta — z Sołżenitsynem nie tylko stanowiłoby obrazę dla Rosjan, ale i wprowadziłoby kontrowersję co do zapatrywań Sołżenitsyna odnośnie Stanów Zjednoczonych i Aliantów".

Meany zeznając przed senackim komitetem dla spraw zagranicznych, podkreślił, że "na skutek tej notatki nie doszło w ub. roku do spotkania prezydenta z Sołżenitsynem.

Nie chcieliśmy obrazić komisarzy sowieckich — wobec czego plunęliśmy w twarz człowiekowi, którego Dept. określa niewątpliwie sarkastycznie, jako "najbardziej szanowanego Rosjanina".

Meany, — który sprzeciwia się polityce detenty z Moskwy, twierdził dalej że ulegając opinii publicznej prezydent Ford zaprosił Sołżenitsyna do Białego Domu, ale ten po afroncie jaki go spotkał nie przyjął tego zaproszenia.

Powiesił Się

San Quentin, Calif. (UPI). Robert Sander, lat 23, uznany w sądzie winnym zastrzelenia pięciu osób w dn. 22 września w motelu Smith River, Calif., powiesił się w swej celi za pomocą sznura przyrządzonego z przesłania. Sąd uznał go winnym popełnienia zbrodni, odrzucając argumenty jego obrońcy, że zbrodni dopuścił się w napadzie szaleństwa.

Dress 'n' Jacket

Printed Pattern



4881
SIZES
10½-18½

by Anne Adams

TRAVEL FARTHER in a dress with jacket coverage. Choose contrasting dickey. Fine for knits, wool blends. Printed Pattern 4881: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ outfit (bust 37) takes 4¼ yds. 45-inch; ½ yd. contrast.

\$1.00 for each pattern. Add 25c. for each pattern for first-class mail and handling. Send to: Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

SAVE \$5 to \$50 when you sew it yourself! New tops, pants, skirts, dresses in NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 styles, free pattern coupon. Send 75c.

Sew + Knit Book\$1.25
Instant Money Crafts\$1.00
Instant Sewing Book\$1.00
Instant Fashion Book\$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

219 ————— (Ciąg dalszy)

— Ależ ja znam p. Debray? — podchwycił Danglars — albo czy go znać pragnę, albow ja chcę wiedzieć, jakie są jego rady? lub czy chcę rad tych słuchać? czy ja gram? bynajmniej, to wszystko jest sprawą pani, nie moja.

— Gdy jednak, jak mi się zdaje, pan z tego korzystasz... Danglars wzruszył ramionami.

— Co za szalone stworzenia te kobiety, mają się za geniusze, jeżeli im się uda poprowadzić kilka intryg tak, że cały Paryż o nich się dowie ale czy sądzisz, że kiedy mąż nie zna waszych nieprawości, dlatego że większą część czasu mężowie nie chcą nic wiedzieć, nie będziecie przez to niczem więcej, tylko bladymi kopiami tego, co cna połowa waszych przyjaciół światowych?

Zemną rzecz się ma inaczej: jam zawsze widział i widzę ciągle. Od szesnastu lat prawie, być może, tylko myśli swoje przedemną ukryć potrafiła, żadnego jednak kroku, żadnego czynu najmniejszego błędu nie uczyniła, ażebym ja o tem nie wiedział, chociaż pani chlubiła się ze swej zręczności i byłaś pewną, że mnie oszukujesz nie postrzeżenie.

I cóż stąd wypadło? to, dzięki mojej mniemanej nieświadomości, każdy bez wyjątku, poczynając od p. de Villefort aż do p. Debray, na widok mój drzeli jak listki, i każdy z nich szanował mnie i uważał za pana domu, a mnie o to tylko chodziło.

Zaden z nich wreszcie nie odważył się mówić przed panią o mnie, tak, jak ja naprzykład mówię dziś do pani. Wolno ci jest przedstawiać mnie za najnieznośniejszego, ale nie pozwól nigdy, aby mnie śmieszność miała okrywać, a nade wszystko zabraniam pani stanowczo niszczyć mój majątek.

Dopóki nazwisko Villeforta nie zostało wymienione, baronowa utrzymywała się na dość przyzwoitej stopie przytomności; gdy jednak je usłyszała, zbladła, a powstając, jakby tajemną poruszoną sprężyną, wyciągnęła ręce i kilka kroków postąpiła do męża, jakby chciała wydrzeć mu resztę tajemnicy, której on albo nie znał jeszcze, albo też dla jakichkolwiek bądź rachub nie miał zamiaru odsłonić.

— Pan de Villefort! a on co tu znaczy? co pan przez to rozumiesz?

— To znaczy, moja pani, że pan Nargonne, pierwszy twój małżonek, nie będąc ani filozofem, ani bankierem, albo raczej będąc i jednym i drugim, przekonany, że nie z prokuratora królewskiego poradzić nie zdoła, umarł ze zgrozy. Albo raczej ze złości, iż cie zastał w stanie błogosławionym, w szóstym miesiącu, po dziesięciu miesiącach swojej nieobecności.

Jestem zapewne niedelikatny, wiem o tem dobrze, a nawet poczytuję to sobie za chlubę; jest to jeden ze środków, jakich używam bardzo szczęśliwie w moich handlowych spekulacjach.

Dłaczego on sam się zabił, zamiast zabić tamtego? Ponieważ nie miał majątku, któryby go przywiązywał do życia; ja zaś mam majątek i temu winien jestem się poświęcić.

Pan Debray, współnik mój, przyprowadził mnie o stratę siedmioro sto tysięcy franków, niech więc przyjmie na siebie część mojej straty, a interesa będziemy dalej prowadzili; a jeżeli nie, niech się ogłosi za bankruta, albo też niech zrobi to, co robią bankruci, to jest niech ucieka.

Pocziwy to człowiek, znam go dobrze; pocziwy gdy ma pewne wiadomości, ale przeciwnie, skoro miewa fałszywe, ja znajduję piędziesięciu, co więcej od niego są wari.

Pani Danglars stała jak wryta, jednakże uczyniła ostatnie najwyższe wysilenie, aby ten przynajmniej atak odeprzeć.

Upadła na krzesło, rozmyślając o Villeforcie, o scenie obiadowej, o tym szczególnym zbiegu wszystkich nieszczęść, co od kilku dni bez przerwy, na jej dom spadają i spokojnie dotąd zaszczę, czynią widownią i przedmiotem gorszących rozpraw i domysłów.

Danglars nawet nie spojrzął na nią, chociaż chciała koniecznie zemdleć.

Otworzył drzwi od sypialnego pokoju, ani słowa nie wyrzekł i udał się do swoich apartamentów.

Pani Danglars, przyszedłszy do przytomności z półomdlenia, myślała, że był to tylko sen okropny.

ROZDZIAŁ IX. Widoki małżeńskie.

Nazajutrz po tej scenie, w zwykłej godzinie odwiedzin Debraya u pani Danglars, na krótką chwilę przed biurkami jego czynnościami, kabriolet sekretarza nie zajeżdżał przed dom bankiera.

O tej więc godzinie, to jest o wpół do pierwszej, pani Danglars kazała zaprząść do powozu i sama wyjechała.

Danglars, stojąc za firankami, spostrzegł ten wyjazd spodziewany i okiełnany.

Kazał sobie dać znać natychmiast, skoro pani powróci; jednak o godzinie, drugiej jeszcze nie wróciła.

Wtedy o drugiej wszedł do swego powozu, udał się do izby deputowanych, i kazał się zapisać na listę mających mówić przeciw budżetowi.

Od dwunastej do drugiej, Danglars nie wychodził ze swego gabinetu; odpoczętowany listy, marszczył czoło, liczył i przeliczał, a między innymi, przyjmował majora Cavalcanti, który punktualnie na dzień przed terminem, przyszedł dla załatwienia interesu z bankierem.

Wyszedłszy z posiedzenia po gwałtowniejszej niż kiedykolwiek mowie przeciw ministerium, którą sprawił wiele w całej izbie zamieszania, Danglars wszedł do powozu, i kazał stangretowi zawieźć się na Polą Elizejskie pod nr. 30.

Monte-Christo był właśnie w domu, ale że miał kogoś u siebie, prosił więc Danglarsa, aby chwilę zaczekał na niego w salonie.

W czasie tego oczekiwania, drzwi się otworzyły i wszedł jakiś człowiek w księżym stroju, który widocznie znajdował się tu na stopie poufałej, nie pokłonił się gościowi, poszedł do dalszych pokoiów i zniknął.

P chwilę otworzył się znowu drzwi, którymi książd wszedł do salonu, i Monte-Christo, stojąc na progu, odezwał się:

— Przepraszam cię, kchany baronie; ale był o to u mnie właśnie jeden z dawnych przyjaciół książd Bussoni, który tyłkoc przybył do Paryża, a którego zapewne zauważyłeś tu przed chwilą; dawno bardzo jesteśmy się widzieli, nie mogłem więc go zostawić. Z tego względu będziesz mi pan miał za wytłomaczonego, żeś długo czekał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 17 Grudnia

Tow. Walczących Polaków Grupa 1612 ZNP — odbędzie swe roczne posiedzenie w środę, 17 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w zwykłej sali zebrania u Osikowicza w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott Avenue. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne zebranie się, ponieważ mamy ważne sprawy, które musimy załatwić w tym roku. — Józef Mendrek, prezes; Herminia Filipiński, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 17 grudnia, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Upraszam się członków o liczne i punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Za zarząd: — A. Wojciechowska, prezeska; — C. Rózek, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Szczerowa — odbędzie swe przedroczne wyborcze posiedzenie w środę, 17 grudnia, w lokalu pnr. 1446 W. Huron ulica, o godzinie 8-ej wieczorem. Obecność członkostwa jest obowiązkowa, mamy bowiem wybór zarządu nadto i dużo ważnych innych spraw do załatwienia. — Piotr Raczoń — prezes; Jan Kowalczyk, sekretarz.

Czwart., 18 Grudnia

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP — odbędzie swe zebranie w czwartek, 18 grudnia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy do załatwienia, jak wybór zarządu, wobec czego uprasza się członkostwo o liczne przybycie. Sekretarz finans. A. Pestrak będzie urzędował na sali od 7-ej wieczorem. Członkowie zalegający z opłatami proszeni są o przybycie i ich wyrównanie. — Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 401 Legionu Pułaskiego — odbędzie posiedzenie w czwartek, 18 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskale, 5639 Milwaukee Ave. Jest wiele ważnych spraw jak wybór nowego zarządu na rok 1976, oraz rozwój. Dlatego prezeska prosi was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkinie. Sekr. fin. będzie wcześniej przyjmował p.d. Kto nie może przyjechać na posiedzenie może przelać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klingner, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Piątek, 19 Grudnia

Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP — zawiadamia, że ostatnie w roku 1975 posiedzenie odbędzie się 19 grudnia, o godz. 8ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., na którym, prócz ważnych spraw, zostanie wybrany nowy zarząd na rok 1976. By zarząd Grupy mógł wydatnie spełniać swoją pracę, potrzeba liczne go udziału członków. Zapraszamy również na instalację, która odbędzie się 19go

stycznia. Sekretarz finans. przyjmować będzie podatki od godz. 6:15 wiecz. tak w dniu 19 grudnia — jak również 16 stycznia. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Niedziela, 21 Grudnia

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP — zawiadamia swoich członków, iż mies. posiedzenie Grupy odbędzie się w niedzielę, 21 grudnia, w sali Wozniak Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Avenue, początek o godz. 2-ej po południu. Odbędzie się wybory nowego zarządu na rok 1976. Będzie również Gwiazdka dla dzieci. Prosimy przeto o liczne przybycie na to posiedzenie. — Władysław Spadkowski, prezes; Doris Kowalski, sekr. prot.

Klub Parafii Zassów — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21 grudnia, w sali Paradise pnr. 1758 W. 48-ma ulica, początek o godz. 2:30 po południu. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, jak również odbędzie się wybory nowego zarządu, przeto prezes z zarządem — uprasza wszystkich członków o liczne przybycie. — Stanisław Grych — prezes; Aniela A. Bartkiewicz — sekretarka.

Tow. Wisła Grupa 1919 ZNP — odbędzie roczne wyborcze posiedzenie w niedzielę, 21 grudnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Martyki, pnr. 4645 So. Honore, w Chicago. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. Po wyborach będzie podana kawa i ciastka. — Stanisław Piekarczyk — prezes; Czesława Wolfe — sekr. prot.

Z Otwarcia Filii "Avondale Savings" w Niles, Ill.

Znana instytucja oszczędnościowa - pożyczkowa "Avondale Savings and Loan Association", pnr. 2965 Milwaukee Ave., otworzyła filię w Niles, Ill., przy Milwaukee i Oakton Avenue, w Candlelight Court.

Uroczyste otwarcie nowych biur w Niles odbyło się 8-go grudnia. Zarząd i Dyrekcja spółki z prezesem Juliuszem Boberskim oraz skarbnikiem Alicją Pociask na czele po stropolsku przyjmowali gości smacznie przekąskami i napojami. W dodatku każdy otrzymał na pamiątkę tego wielkiego wydarzenia dla "Avondale Savings and Loan Association" miły upominek.

"Avondale Savings and Loan Association" służy Polonii od 1911 r. i nieprzerwanie znajduje się w polskich rękach. Otwarcie filii w Niles świadczy o rozwoju spółki i zaufaniu do niej Polonii.

Złote Myśli

Każdy chce jeść na porządku stołe, ale garnków zmywać nikt nie chce!

Achard

Miłość zaczyna się od wielkich uczuć, a kończy na drobnych kłótniach.

Andre Maurois



CHICAGO. — Największa linia lotnicza Ameryki, United Air Lines, była zmuszona odwołać wszystkie loty wskutek strajku mechaników i innego personelu ziemnego. Pasażerowie, którzy mieli zamówione bilety zostali skierowani do innych linii. Na zdjęciu: hala na lotnisku chicagowskim O'Hare, po ogłoszeniu strajku. (UPI)

Z Poświęcenia i Otwarcia Domu Placówki 14 S.W.A.P.

W dniu 9 listopada 1975 roku dokonano poświęcenia i otwarcia domu Plac. 14 S.W.A.P., który mieści się pnr. 4139 So. Kedzie Avenue.

Przy wypełnionej sali, program zagał Przewodniczący Komitetu domu kol. Kazimierz Frenzel, który przywitał licznie zebranych. Wspomnił, że Placówka 14 zawsze dążyła do własnego domu, przez ponad 55 lat, a obecnie nadarzyła się okazja, i dom został zakupiony, potem przereformowany. Jesteśmy z niego dumni, bo to jest nasz własny kąt.

Następnie powołał do dalszego programu sekr. fin. Stanisława Piekarczyka.

S. Piekarczyk oznajmił, że dom jest własnością wyłącznie tylko Plac. 14 S.W.A.P. Wspomnił, że jego przedmowa kol. K. Frenzel może przez skromność nie podał, że inicjatorem kupna tego domu jest właśnie on sam, który włożył dużo zabiegów i pracy. Dużo pracy włożył i inni koledzy, przeważnie starsi, co są na emeryturze. Wszystkim należy się duże podziękowanie i uznanie. Po tym wstępie poprosił panią Barbarę Mikolajczyk (synową prez. K.P. 14), która odśpiewała hymny narodowe, Polacy wszelkie poczynania rozpoczynają z Bogiem, więc proboszcz par. św. Pankracego, ks. Władysław Stefański w asyście naszego Kapłana ks. Franciszka Myszkowski dokonał poświęcenia i złożył gratulacje.

Wicekomendant Zarządu Głównego S.W.A.P., Marian Kaczmarek w imieniu Zarządu Głównego i w imieniu własnym złożył gratulacje i życzenia.

Następnie przemawiał wiceprezes Z.N.P., i prezes gminy 79 ZNP,

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 2475 ZNP

Edward Moskal, kasjer ZNP odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy 2475 ZNP Alliance Society. Wybory nowego zarządu na rok 1976, odbędzie się na rocznym zebraniu Grupy 2475 ZNP we wtorek, 16 grudnia, o godz. 8ej wieczorem, w sali zebrania, 5639 N. Milwaukee Ave. w Moskal Hall. Zaraz po wyborach odbędzie się instalacja nowego zarządu. Edward Moskal, kasjer ZNP odbierze przysięgę od wybranego zarządu na rok 1976.

Po odebraniu przysięgi podana zostanie ciepła kolacja. Spodziewamy się gości z innych Grup, przeto upraszamy naszych członków Alliance Society Grupa 2475 ZNP o liczne przybycie na to zebranie.

Karol Bojkowski — prezes;

Z Posen, Ill.

Tow. im. K. Żychlińskiego, Grupa 2457 ZNP odbędzie swe przedroczne posiedzenie w niedzielę, dnia 21 grudnia, w sali regularnych zebrania w "Posen Realty", w Posen. Początek zebrania godzina 1-sza po południu. Zarząd zaprasza wszystkich członków, gdyż są b. ważne sprawy do omówienia, nadto odbędzie się wybory nowego zarządu na rok 1976. Każdy członek powinien poczuwać się do obowiązku wzięcia choć raz w roku udziału w posiedzeniu i zapoznaniu się ze sprawami swojej Grupy. Bronisław Krygowski, prezes; Wincenty Kosobucki, sekretarz prot.

Zebranie Polskiej Opieki Społecznej

Polska Opieka Społeczna zawiadamia, że następne miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 17go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w par. św. Jacka (Saint Hyacinth) przy ulicy George, blisko Central Park. Zebranie Pań otrzymało zaproszenie od ks. proboszcza Franciszka J. Grzechowiaka C. R.

Reprezentantką jest p. Katarzyna Czapliska. Wszystkie panie proszone są o przybycie. Odbędzie się wybory nowego zarządu, są nadto inne ważne sprawy do załatwienia, jak poprawki do naszej konstytucji, przeto obecność wszystkich jest wymagana. — J.S.R.

Wigilia Klubu Polskiego Wright College

Klub Polski z Kolegium Niższego Wright urządził kolację - wigilię z Chicago Intercollegiate Council, w piątek, 19 grudnia, w lokalu "Oaza Palm Terrace" pnr. 1250 N. Milwaukee Ave., początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Podane będą tradycyjne polskie potrawy wigilijne jak barszcz, śledź, pierogi, ryba i k o m p o t. — Opłata za kolację wynosi \$7.50 od osoby. Zapraszamy rodziny i znajomych. Po rezerwacji telefonować do p. Virginii Kruzel na numer — PA 5-5340 lub do p. Haliny Bielowicz na numer 763-8430.

J. B. Hoileyman — koresp. — Klubu Polskiego w Wright College.

Nowy Model Portugalskich Sił Zbrojnych

Lizbona (UPI) — Ernesto Melo Antunes, minister spraw zagranicznych i członek Wojskowej Rady Rewolucyjnej, powiedział że p r z e w i d u j e stworzenie nowego modelu sił zbrojnych, które jednak nadal "grać będą podstawową rolę w rewolucji."

Minister wyraźnie stwierdził, że lewica "w imię wielkiej demokracji" usiłowała złamać dyscyplinę w wojsku. Nie obciążał on przywódców komunistycznych bezpośrednią odpowiedzialnością za zdlawioną przed dwoma tygodniami próbę przewrotu, ale stwierdził, że spada na nich odpowiedzialność moralna. Kierownik portugalskiej polityki zagranicznej poruszył też sprawę Timoru i inwazji indonezyjskiej na tę wyspę.

"Portugalia nadal uważa się za administracyjną władzę na Timorze. Całkowicie przeciwstawiamy się inwazji i chcemy, aby Sekretarz Generalny NZ Kury Waldheim użył swoich wpływów na rząd indonezyjski i wstrzymał agresję," powiedział minister Antunes.

Z Milwaukee

SALE
AM — FM — TAPE
in dash \$89.00
DAN'S CAR RADIO
1714 W. Forest Home
383-4284

HAVE A WELL LIGHTED CHRISTMAS!
Dozens of new chandeliers for you to keep or use as gifts. We have saved estate Christmas items all year. Come, see and save. Decorate your home and tree. — Several oriental statues and knick knacks. 12 ft. oak table (11 leaves); Granberry Lamps; Ship Captains Desk; Roll Top Desk etc.
Sat., Sun., Mon., Thurs. 10-5
2401 N. Maryland, Milwaukee

Dalsze Badania Concorde

Randall oświadczył, że jego subkomitet jest zainteresowany możliwą sprzecznnością twierdzeń urzędników federalnych w związku z samolotem naddźwiękowym Concorde i chce dociec czy były one świadome czy tylko spowodowane nieuwagą.

Zaznaczył on, że w 1973 roku Departament Transportacji stwierdził, że samolot będzie kilkakrotnie głośniejszy od zwykłych i o podobnej im objętości. Natomiast sprawozdanie Federalnej Administracji Lotnictwa podaje, że samolot nie będzie dużo głośniejszy od powszechnie używanych Boeing 707 i DC8.

Obecnie, dane wykazały, że przy starcie Concorde będzie przynajmniej dwukrotnie głośniejszy od samolotu typu Boeing 707 i cztery razy głośniejszy od Boeing 747 oraz DCLO.

"Lajkonik"

W Polsce ukazał się wybór felietonów Zygmunta Nowakowskiego z lat 1931-1939 pt. "Lajkonik". Wybór został opracowany przez prof. Henryka Markiewicza. W przedmowie Markiewicz nazywa Nowakowskiego klasykiem polskiego felietonu; przypomina jego popularność przed wojną; jego słusze i patriotyczne wystąpienia, zwłaszcza wtedy kiedy zaczęła zagrażać wojna.

Markiewicz pisze, że Nowakowski należał na emigracji do "nieprzejednanych", że nie umiał pogodzić się z nową rzeczywistością Polski i nie odwiedził kraju, choć zżerała go nostalgia. Kończąc felieton tomu mówi o niemieckich bombach, które spadły na Kraków we wrześniu 1939 roku.

Polska Delegacja Ekumeniczna w Nairobi

W stolicy Kenii, Nairobi, obraduje V Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów. Bierzemy w nim udział delegacja polska w składzie następującym: ks. prof. J. Klingner i mgr J. Anchimiuk z Kościoła Prawosławnego, ks. bp J. Narzyński z Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego, ks. bp T. Majewski z Kościoła Polskokatolickiego i ks. prof. dr W. Benedyktowicz, prezes Polskiej Rady Ekumenicznej.

Apel Kongresu P. A.

Tradycyjne jest wysyłanie kartek świątecznych do przyjaciół i rodzin podczas Świąt Bożego Narodzenia. Co powoduje znaczne wydatki i dużo czasu zajmuje. KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ apeluje aby pieniądze, które mogą być wydane na kartki i znaczki pocztowe, — ofiarować na fundusz K.P.A.

Kongres natomiast będzie ofiarodawców nazwiska ogłaszał w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM, w rubryce "Zamiast życzeń Świątecznych". Wpłaty zamiast życzeń świątecznych proszę przysłać do Biura Kongresu Polonii Amerykańskiej, 2952 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois, 60618, Tel. 252-6655.

Wzbogacając fundusz KPA pomagamy w działaniach dla dobra Polonii w U.S.A. i w obronie naszego imienia.

Kontaktować: T.L. Kowalski, tel. 252-6655.

Komitet: Alex Ramotowski, Dr. Witold Borysiewicz.

Trzy Nowe Filmy Tylko Do Czwartku w Kinie Portage



Trzy kolejne filmy "Kapitana Kłosa" — prezentowane w ramach jednego pokazu — budzą olbrzymie zainteresowanie. W ciągu ubiegłego tygodnia przez kino Portage przeżyły się tłumy widzów.

Tak duże zainteresowanie serialem wzbudza nie tylko sam temat, ale również i znakomita obsada filmu, w którym występują m. in. aktorzy tej miary, co: Alina Janowska, Irena Karel, Lucyna Winnicka, Emil Karewicz, Edmund Fetting i wielu innych. W roli kapitana Kłosa występuje niezmierzony Stanisław Mikulski.

Trzy filmy sensacyjnego serialu grane będą w kinie Portage przy zbiegu ulic Milwaukee, Irving Park i Cicero do czwartku, 18go grudnia, właśnie, codziennie od godziny 6ej wieczorem. Jeśli zdążysz na 8-mą zobaczysz cały program. W kinie PORTAGE panuje świąteczny nastrój. W przerwie grane są polskie koledy. Zapraszamy całą Polonię na ostatnie 4 wieczory z Kapitanem Kłosem.

KB 68th YEAR Kroch's & Brentano's

A Polish Christmas carol
— a beautiful book for holiday giving

pictures by Janina Domanska

"The speckled duck plays the bagpipes.
Din Dan Don she plays."

So begins a Polish Christmas carol which tells the story of a special procession to Bethlehem. Janina Domanska's jewel-like pictures, glowing with the colors of a stained glass window, make this a happy gift for all.

To order call 332-7500
Illinois residents add 5% tax.
Mail orders, please add 40¢ per book for mailing & handling.

Kroch's & Brentano's
The Full Service Bookstores®

29 South Wabash Avenue, Chicago, Ill. 60603 • 332-7500

BRANCH STORES: 516 N. Michigan Ave. • 62 E. Randolph St. • 16 S. LaSalle St.
1723 Sherman Ave. • Evanston • 1028 Lake St. • Oak Park • North Mall • Oakbrook Center
Oakbrook Center • Evergreen Plaza • River Oaks • Lincoln Mall • Randolph Center
Hawthorn Center • The Mall at Cherry Valley (Rockford) • Woodfield Mall
Fox Valley Center



Z POBYTU PREZYDENTA W CHINACH. — Prezydent Ford rozmawia z przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej Mao. (UPI)

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY
w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solwski
sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

CENA \$2.00.

Zamówienia kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZANSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Reklamości i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Olbrzymia Zmiana

Z danych Departamentu Obrony wynika, że od zakończenia wojny w Wietnamie nastąpiła olbrzymia zmiana w liczebności amerykańskich sił zbrojnych poza granicami kraju. Gdy w okresie Wietnamu siły te liczyły 1,241,000 żołnierzy, obecnie liczą tylko 517,000. Rola "policjanta świata" została więc ograniczona bardzo poważnie. A co będzie w latach następnych?

Z rozważań obserwatorów w stolicy wynika, jak to podkreślił komentator dziennika "Christian Science Monitor," że według ocen Pentagonu nastąpi dalsze zmniejszenie liczebności naszych wojsk w Japonii, Południowej Korei i na obszarach południowo-wschodniej Azji, chociaż w Pentagonie ma istnieć przekonanie, że trzeba będzie przeciwdziałać się dążeniom do zmniejszenia amerykańskich sił w globalnej skali. "Niektórzy dygnitarze Pentagonu uważają, że nasze siły zagraniczne powinny być skoncentrowane na froncie europejskim dla popierania NATO wobec sytuacji, że połowa sowieckich wojsk naziemnych skierowana jest przeciw Zachodowi" — wywodzi korespondent Dana Adamsa Schmidta, który dalej pisze, że według opinii wysokich kół Pentagonu drugim silnym punktem Stanów powinien być rejon Pacyfiku, aby bronić w wypadku potrzeby Japonii i amerykańskich interesów w tym rejonie, wobec istnienia sił chińskich i sowieckich w Azji.

Były Sekretarz Obrony James R. Schlesinger jest zdania, że planowanie obronne Pentagonu zostało przesunięte na Europę, przy utrzymywaniu amerykańskiej obecności

w Południowej Korei oraz sił głównie na Okinawie. I dodał on: "Większość naszych sił już jest lub wkrótce będzie zorientowana na wojnę w Europie."

Nie jest jeszcze jasne jakie podejście w tych zagadnieniach ujawni nowy Sekretarz Obrony Donald Rumsfeld. Sądzi się jednak, że w długoplanowym rozważaniu należy brać pod uwagę wycofanie amerykańskich sił z Tajlandii, bo rząd tego kraju nie życzy sobie naszej zbrojnej obecności na jego terenie, jak też należy pamiętać, że według amerykańsko-chińskiego oświadczenia z okazji wizyty Nixona w Chinach w 1972 r. trzeba brać pod uwagę możliwość wycofania naszych wojsk z Tajwanu (Formoza).

Niektórzy planiści Pentagonu zwracają uwagę, że jeśli nastąpi wycofanie naszych wojsk z Południowej Korei, będzie to znakiem dla Japonii, aby zatroszczyła się o własne uzbrojenie, gdyż nie będzie mogła liczyć jedynie na Stany Zjednoczone.

Wreszcie korespondent wskazuje, że jeśli w wyniku układów amerykańsko-sowieckich dojdzie do zmniejszenia sił zbrojnych w Europie, postępy technologiczne w zakresie nowych broni usuną obawy co do liczebowego zmniejszenia amerykańskich sił, głównie w Niemczech Zachodnich. Fachowcy oceniają, że w okresie 10 lat amerykańskie siły będą miały do dyspozycji dodatkowe możliwości technologiczne, pozwalające na ruchliwość (transporty lotnicze) i dodatkową siłę ognia nowych broni, a stąd sprawa utrzymania wojsk w Europie na obecną skalę nie będzie przesadzała strategicznego planowania.

O Żywności w Świecie

Tyle mówi się, że na wielkich obszarach świata panuje głód, bo różne państwa nie potrafią rozwiązać problemów własnej produkcji żywnościowej. Tyle pisze się o potrzebie niesienia pomocy krajom odczuwającym braki żywności, a polityka Stanów Zjednoczonych idzie przeciwko wyraźnie po linii przekazywania biednym krajom żywności jako darów z amerykańskich nadwyżek żywnościowych. Warto jednak spojrzeć na te problemy i od drugiej strony.

General Accounting Office (GAO), agencja Kongresu obserwująca operacje administracji rządowej, zbadała właśnie sprawy amerykańskich dostaw żywnościowych dla biednych krajów, jak też politykę żywnościową obdarowywanych krajów. Raport GAO ujawnia, że kraje otrzymujące amerykańską pomoc nie przejmują się rozwijaniem własnej produkcji żywnościowej, lecz zapewniają, że darmochą będzie stale nadchodziła. Co więcej, kraje te zwlekają z przeprowadzaniem potrzebnych reform w rolnictwie, a utrzymując niskie ceny żywności nie zachęcają własnych producentów do rozwijania produkcji żywnościowej.

W tej sytuacji raport GAO wysuwa pod adresem administracji rządowej polecenia,

aby podjęła stanowczą politykę w sprawach dostaw żywnościowych dla innych krajów. Chodzi tu o politykę Departamentów Rolnictwa, Stanu i Skarbu, które powinny podejmować naciski na kraje mające braki żywnościowe, aby one we własnym zakresie starały się uzupełnić braki. Dla przykładu GAO jest zdania, że należy wstrzymać amerykańskie dostawy z programu "Food for Peace" dla tych krajów, które nie podejmują własnych wysiłków w sprawie rozwijania produkcji żywnościowej.

Zastanawia jednak reakcja zainteresowanych Departamentów na te zalecenia GAO. Mianowicie biurokraci w Departamentach Stanu i Rolnictwa sprzeciwiają się rozsądnym zaleceniom GAO, wyszukując okoliczności łagodzące co do polityki rolnej krajów korzystających z amerykańskiej pomocy. Trudno wszakże godzić się z tym biurokratycznym nastawieniem, skoro z badań GAO wynika wyraźnie, że kraje mające braki żywnościowe nie podejmują własnych wysiłków aby zaradzić istniejącej sytuacji, ale wciąż oglądają się na amerykańską pomoc, zaniedbując własne możliwości produkcyjne. Dlaczego niby Stany mają wciąż odgrywać rolę dobrego Wujka Sama?

Ochrona Dzieci

Istnieje i działa w rejonie Chicago organizacja Metropolitan Area Protective Services, zajmująca się zagadnieniami maltretowania dzieci przez rodziców czy też opiekunów. Organizacja ta przeprowadza obecnie akcje uświadamiające, wskazując przede wszystkim, że społeczeństwo powinno reagować na wypadki maltretowania dzieci, raportując o nich władzom.

Obowiązujące w naszym stanie prawo wymaga od osób, które zawodowo stykają się z dziećmi, aby raportowały wypadki bicia czy też dręczenia. Do tego prawo w Illinois stanowią, że obywatele zgłaszający władzom wypadki maltretowania dzieci działają w dobrej wierze, a więc są pod ochroną prawa i nie mogą być przez zainteresowanych dręczycieli dzieci pociągane do odpowiedzialności prawnej.

Program przeprowadzony przez Metropolitan Area Protective Services jest finansowany z funduszy federalnych i stanowych. Zrodził się on z działalności kilkunastu organizacji społecznych, zainteresowanych opieką nad dziećmi, przy współpracy Illinois Department of Children and Family Services.

Istota zagadnienia w tym przynębiającym problemie maltretowania dzieci polega na reakcji obywateli w wypadkach, gdy do ich wiadomości dochodzą informacje o nie-ludzkim traktowaniu dzieci przez rodziców czy też opiekunów prawnych.

MAPS zwraca się do ogółu społeczeństwa, aby nie przechodziło do porządku dziennego nad wypadkami złego traktowania dzieci, ale aby raportowało o tych wypadkach właśnie do wspomnianej organizacji. Zgłoszenia wypadków należy przekazywać na adres: Metropolitan Area Protective Services, 1630 West Armitage, Chicago, Ill. 60622, tel. 276-3550. W okresie weekendów i w godzinach po urzędowaniu czynna jest przez 24 godziny na dobę "State Child Abuse Hot Line" — 341-8592 — i na ten numer należy raportować o wypadkach maltretowania dzieci.

TO i OWO

Od niepiętnych czasów Eskimosi zapasy wody pitnej przechowują w pistach brył lodowych wyrabanych z podbiegunowych lodowców.

Lodowce Grenlandii i Antarktydy są dotychczas gigantycznym źródłem wody, zawierającym 80% wszystkich zasobów wody pitnej na Ziemi. Przy tym jest to woda najczystsza, pozbawiona wszelkich zanieczyszczeń z odpadów przemysłowych, zdatna do użytku bez filtrowania i oczyszczania. Biorąc pod uwagę te właściwości, pewnie przedsiębiorstwo duńskie rozpoczęło produkcję wody pitnej z kry lodowej dowożonej z — Grenlandii.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

UŻYTECZNA KONFERENCJA SZCZYTOWA

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Nie mają oczywiście zasadniczego znaczenia zewnętrzne objawy, towarzyszące konferencji szczytowej w Pekinie — od tanecznego popisu Berty Ford za studentami chińskimi do serdecznego spotkania między Mao Tse-tungiem a Kissingerem — ale wszystkie razem przyczyniają się do wrażenia, że wizyta prezydenta Forda w Chinach była uświęconą większym powodzeniem, niż tego na ogół oczekiwano.

Nie doszło do "końcowego komunikatu" — co na pewno stanowić będzie ulgę dla ekspertów, mających tłumaczyć znaczenie takich dokumentów. Ze swej strony uważamy za godne uznania takie uczciwe podejście, bo znaczenie podróży Forda polegało głównie na tym, że przywódcy dwóch mocarstw uisnęli mogli przy wspólnym stole dla przedyskutowania swych poglądów na problemy światowe. Może to nie stanowić "news", ale nie jest pozbawione wartości w sytuacji, w której fałszywe zrozumienie intencji jednego mocarstwa nuklearnego przez drugie, doprowadzić może do wybuchu konfliktu na skalę światową. Co może być ważniejsze w kurczącym się świecie, niż wzajemne zrozumienie i zdefiniowanie swych interesów przez najbardziej odpowiedzialne za światową stabilizację państwa?

Poza tym oczywiście każda ze stron prowadziła własną grę, obliczoną na audytorium zewnętrzne. Chińczycy pragnęli wykazać Rosjanom, że mają ustabilizowane stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, podobnie jak Stany Zjednoczone uznawały dla siebie za korzystne pośrednie powiadomienie w ten sposób Moskwy, że przypisują równie wielkie znaczenie do swych stosunków z Pekinem, jak ze Związkiem Sowieckim. Pewnym jest, że nie uszło uwagi Kremla, iż prezydent miał długą rozmowę z Mao Tse-tungiem i że obrady te określono jako "poważne i znajomienne, toczone się w przyjaznej atmosferze".

Gdyby Ford nie udał się do Chin, doszłoby do zwężenia delikatnej równowagi, jaką stara się utrzymać Waszyngton w swych stosunkach z rywalizującymi ze sobą komunistycznymi mocarstwami.

Jasnym jest, że główną chińską troskę stanowi "niebezpieczeństwo odwilży". Chińczycy zdają się żywić graniczną wprost z obsesją obawę przed sowieckim ekspansjonizmem i wobec tego bez wątpienia użytecznym było, iż prezydent miał sposobność wyjaśnić im na czym polega ta odwilż i dlaczego Stany Zjednoczone kontynuują taką politykę.

Można było oczekiwać, że ze swej strony chiński przywódca udzielił Fordowi pewnych nauk na ten temat. Ale "antyodwilżowa" mowa, wygłoszona przez wicepremiera Teng Hsiu-pinga podczas bankietu powitalnego, miała dwa pozytywne aspekty. Po pierwsze była ona daleko mniej ostra niż wypowiedź jakiejś wysłuchał Kissinger miesiąc przedtem. Poza tym świadczyła ona, że Pekin jest na razie bardziej zainteresowany problemami międzynarodowymi, niż kwestią Tajwanu — co jest pożądanym dla prezydenta politycznym objawem, ponieważ nie ma on zamiaru poruszać drażliwej sprawy Tajwanu w roku wyborczym.

Krótko mówiąc, Ford nie przywiezie ze sobą widocznie niczego przelomowego w stosunkach amerykańsko-chińskich. Jest pod pewnym względem godne ubolewania, ponieważ są pewne dziedziny — jak wymiana handlowa czy kulturalna — w których możliwe były pewne postępy. Niemniej kontynuuje on rozsądną politykę Nixona w uznaniu, że nie można dłużej ignorować państwa z ludnością sięgającą 900 milionów, z rosnącym arsenałem nuklearnym i dynamiczną ideologią.

Choćby z tego względu podtrzymywanie przez Stany Zjednoczone kontaktów z Pekinem ma istotne znaczenie.

NIEPOTRZEBNA KONFERENCJA SZCZYTOWA

DAILY NEWS — Nikt, praktycznie biorąc, nie wierzył, by podróży prezydenta Forda do komunistycznych Chin doprowadziła do jakichś poważniejszych rezultatów — i przyznać należy, że oczekiwanie te spełniły się całkowicie.

Fakt, że ta konferencja szczytowa nie "spłodziła" nawet wspólnego końcowego komunikatu uznany został przez rzeczników administracji za nieważny i może rzeczywiście zbyt wiele przywiązywano znaczenia do tego pominięcia. Ale świadczy to przynajmniej o tym, że nie było żadnych nagłych, palących problemów — politycznych czy handlowych — wymagających osobistej uwagi Forda i urzędującego premiera pekińskiego Teng Hsiu-pinga.

W rzeczywistości głównym celem tej podróży wydawać się może chęć odegrania roli przywódcy światowego przez prezydenta. Ale konferencja szczytowa, tak wyraźnie nieproduktywna, jak spotkanie w Pekinie, nie oślni wielu Amerykanów. Prawdopodobniejszym jest, że wzbudzi ona u wielu obywateli pytanie, czy prezydent nie mógłby wykorzystać lepiej tego czasu, pozostając w Waszyngtonie.

DEBATA NA TEMAT OBRONNOŚCI

THE NEW YORK TIMES — Powróciwszy ze swych wakacji Kongres powinien zwrócić obecnie pełną uwagę na wyrażone w ubiegłym tygodniu przez byłego sekretarza Obrony Jamesa Schlesingera ostrzeżenia na temat stanu obronności państwa.

Najbardziej zasługującym na zbadanie punktem jest oskarżenie Schlesingera, wedle którego Amerykanie winni są "strasie polityki", zakopując głowę w piasek i "przyjmując retorykę w miejsce rzeczywistości wobec kwestii struktury sił zbrojnych i utrzymania militarnej równowagi "ze Związkiem Sowieckim".

Schlesinger uważa, że pod względem strategicznych broni nuklearnych Stany Zjednoczone mają nadal niewielką przewagę, zmniejszającą się jednak w miarę rozwoju przez Związek Sowiecki nowych modeli broni. Główną troską byłego sekretarza Obrony są konwencjonalne siły zbrojne, pochłaniające obecnie ponad cztery piąte całego budżetu militarnego, ale na których opierać się musi początkowo obrona zagranicznych interesów naszego kraju — to jest, przede wszystkim w Europie, rejonie Morza Śródziemnego i na Środkowym Wschodzie.

Szczególnie niepokoi Schlesingera "potężne bardzo lądowe i szturmowe, zyskające coraz bardziej na ruchomości "sowieckie siły zbrojne, jakie mogą w każdej chwili rozpocząć atak od swych granic.

"Związek Sowiecki rozbudował swój system militarny do przeszło czterech milionów żołnierzy — stwierdził Schlesinger — i mają pod bronią dwa razy więcej ludzi niż my... Produkują 70 procent więcej od nas taktycznych samolotów. Pod względem wyposażenia wojsk lądowych ten stosunek produkcyjny wyraża się w stosunku jak siedem lub osiem do jednego."

Liczące 2.1 miliona żołnierzy amerykańskie siły zbrojne stanowią najmniejszy procent — w stosunku do całej ludności Stanów Zjednoczonych — ludzi pod bronią od czasów japońskiego ataku na Pearl Harbor i o 600 tysięcy mniej niż w 1964 r. Schlesinger utrzymuje, że przy poświęcaniu 55 do 60 procent budżetu militarnego na utrzymanie personelu (dwa razy więcej niż wydaje Związek Sowiecki na swą o wiele większą armię, wobec wysokich płac w armii ochotniczej) szybkie poważniejsze redukcje możliwe są jedynie przez ograniczenie całej struktury wojskowej.

Jako sekretarz Obrony Schlesinger wysuwał kontrowersyjne tezy i programy, jakie często krytykowaliśmy. Niemniej wielkim jego osiągnięciem było skoncentrowanie uwagi na konwencjonalnych siłach zbrojnych. Walczy on obecnie o zapobieżenie dalszym ich redukcjom, które byłyby groźne, szczególnie w Europie.

A świat jest nadal pod wielu względami niebezpieczny — jak to świadczy wydarzenia w Portugalii, wzmocniona pozycja komunistów we Włoszech, niepewność sytuacji w całym rejonie Morza Śródziemnego, bezczka z prochem na Środkowym Wschodzie czy olbrzymie powietrzne dostawy wojskowe ze Związku Sowieckiego do Angolii. Pozostające jeszcze perspektywy odwilży zależne są, przynajmniej w części, od utrzymania równowagi militarnej.

Konieczny jest więc gruntowny przegląd tej sytuacji przez Kongres.

"Super-biurokraci" Rządzą w Washingtonie

Zbliżający się szybko rok wyborów prezydenckich, ściągając uwagę wyborców na licznych kandydatów na najwyższe urzędy w kraju, a szczególnie na urząd prezydenta Stan. Zjed., z obu partii politycznych. Niemniejszą uwagę zwracają na siebie kandydaci na urzędy gubernatorów, senatorów, kongresmanów i na mniejsze urzędy stanowe i miejskie. Dyskutuje się, omawia, krytykuje lub chwali kwalifikacje kandydatów, ale faktem jest, że wybieralni urzędnicy federalni nie wielki mają wpływ na los i życie 241 milionów Amerykanów, pisze tygodnik "U.S. News & World Report" z dnia 24-go listopada b.r.

Kto Rządzi?

Właściwie władza spoczywa w rękach "super-biurokratów", którzy nie wybierani przez nikogo, decydują o losach Amerykanów, gdyż od ich decyzji zależy kto może korzystać z zapomogi publicznej, kto otrzyma zamówienie federalne na broń, maszynę, urządzenie i t.d., oraz kto jest uprawniony do zapomóg rządowych. "Super — biurokraci", stanowią bardzo cienką warstwę bezimiennych urzędników, którzy są łącznikami między przeciętnymi pracownikami biur federalnych a ich szefami, mianowani na te stanowiska przy zmianach wprowadzanych po wyborze nowego rządu. Liczba tych "super-biurokratów" obliczana jest na około 10,000 niższej rangi urzędników, którzy jednak dysponują pracą i działalnością 2.9 miliona pracowników federalnych.

"Super-biurokraci" zarządzają właściwie biurami, które mają kontakt pośredni z obywatelami w całym kraju. Wypełniają formularze wydawane sił zbrojnych zatrudniających 3.1 miliona osób, o budżecie wynoszącym 90 bilionów dolarów rocznie. Prowadzą biura podatkowe, które kolektują rocznie około 266 bilionów w podatkach federalnych oraz biura ubezpieczenia społecznego (social security), które wydają rocznie około 64 biliony dolarów na zasiłki dla emerytów. Biurokraci używają swych rozległych wpływów i kontaktów dla przeprowadzenia lub odrzucenia w Kongresie projektowanych ustaw. Zasiadali w Washingtonie od lat na urzędach, podtrzymując bardzo bliskie kontakty z — w s y s t e m i prawodawcami, którzy potrzebują ich pomocy i chętnie z niej korzystają, gdyż posiadają oni zdobyte przez lata doświadczenie i znają wszelkie tajniki procedury administracyjnej. Na barkach tych super-biurokratów spoczywa odpowiedzialność za wprowadzenie w życie praw i ustaw uchwalonych przez Kongres, ale mając ogromną władzę potrafią stawiać subtelne przeszkody w blokowaniu pewnych prognoz, które nie odpowiadają ich przekonaniom, doprowadzając je do kompletnego filaska. Gdy wywiązują się przykładnie ze swych obowiązków, wszystko idzie gładko i sprawnie w biurach federalnych, ale gdy zaczynają stawiać przeszkody, wówczas w biurach powstaje chaos i ogólne zamieszanie.

Kłopoty Super-biurokraci znajdują się obecnie w kłopotcie, gdyż tysiące z nich przechodzi na emeryturę a ich miejsca zastępują zajmować mniej zdolni i mniej doświadczeni, oraz mniej obowiązkowi urzędnicy. Dla przykładu — przeprowadzony przez Kongres program rozdziału znaczków żywnościowych dla biednych rodzin, który kosztuje rząd federalny około 6.6 biliona dolarów rocznie, na skutek popełnianych pomyłek i braku kontroli, naraża rząd na kolosalne straty. Znacznik te przyznawane wyłącznie dla najbiedniejszych rodzin, których roczne dochody są tak niskie, że nie pozwalają na odpowiednie odżywianie rodzin, z braku odpowiedniej kontroli, rozdawane są studentom kolegialnym pochodzącym nieraz z zamożnych albo też średnim zamożnych rodzin, dostępne są także wysoko płatnym robotnikom znajdującym się na strajku, osobom o wysokich zarobkach, które na skutek złej gospodarki nie posiadają w bankach oszczędności, co przyczynia się do tego, że cały program mija się z wyznaczonym mu zadaniem. Podobnie przedstawia się i sprawa t.z., "Supplemental Security Income", programu który miał na celu wydatniejszą pomoc kalekom, starcom i ociemnia-

łym, a który na skutek złego zarządzania spowodował wydatkowanie milionów dolarów w nadpłatach dla osób nie potrzebujących pomocy rządowej, z krzywdą dla tych, którzy naprawdę potrzebują tej pomocy.

Super-Biurokraci

Kim są ci biurokraci? Są to przeważnie mężczyźni, w wieku powyżej 50 lat, którzy od 15 do 30 lat zatrudnieni są w biurach rządowych na niższej rangi stanowiskach. Znajdują się w trzeciej kategorii najwyższej płatnych urzędników federalnych, z roczną pensją od \$36,333 do \$37,800. Kilku z nich swą pracę zwróciło na siebie uwagę wyższych władz, awansując nawet do rangi mianowanych przez Prezydenta urzędników.

Wilbur Cohen, który 20 lat pracował w biurach federalnych, zanim został powołany na stanowisko Sekr. Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej za rządów prezydenta Johnsona, powiada, że "ażby awansować na wyższe stanowisko w rządzie, urzędnik federalny musi być nie tylko zdolnym pracownikiem, ale musi utrzymywać bliski kontakt ze swymi podwładnymi, przełożonymi i z członkami Kongresu". Do nich należy także i Thomas E. Hannon, który zarządza regionalnym biurem "General Services Administration" w San Francisco, mając pod swym kierownictwem 3,500 pracowników biurowych. Elliot H. Gray, regionalny komisarz na stany Nowej Anglii, Federalnego Biura Podatkowego, odpowiada za sprawne skolektowanie podatków federalnych w — swym rejonie. W ub. roku biuro jego skolektowało \$52.5 biliona w podatkach federalnych od 18.4 miliona podatników. Vernon McKinzie, lat 58 od roku 1941 pracuje w programie zdrowotnym sił zbrojnych, a obecnie zajmuje stanowisko asystenta Sekr. Dept. Obrony dla spraw zdrowotnych i otoczenia. Łączą go bliskie stosunki z przewodniczącym Komitetu Spraw Wojskowych Izby Niższej Kongresu od ostatnich 23 lat i szefem biura Senackiego Komitetu Dla Spraw Wojskowych od ostatnich 15 lat. Setki podobnych McKinzie, Hannon, Gray i innych, kierując biurami federalnymi, decydują o naszym losie i należnych nam świadczeniach i programach rządowych.

Emerytury

Po osiągnięciu 55 lat i pracowaniu 30 lat bez przerwy w biurach rządowych, urzędnik może korzystać z pełnej emerytury, plus wzrastających kosztów utrzymania. — Przeprowadzone przez specjalną komisję studium urzędników federalnych, którzy przeszli na emeryturę przed kilku laty, wykazało, że urzędnik z roczną pensją \$36,000 po przejściu na emeryturę otrzymał w roku 1970 i 1971 świadczenia na ogólną sumę \$37,610 rocznie, czyli więcej aniżeli otrzymywałby po zostając na stanowisku, na skutek zamrożonej granicy zarobków. Jeden z byłych niższej rangi urzędników federalnych, który znajduje się na emeryturze powiada, że "wprowadzona przez rząd klauzula dodatkowych świadczeń w ramach wzrastających kosztów utrzymania, uczyniła przejście na emeryturę bardzo atrakcyjną, gdyż urzędnik po prostu nie może sobie na to pozwolić, żeby pracować dalej, — gdyż otrzyma więcej pieniędzy przechodząc na emeryturę". —

H.M.

Burboni Hiszpańscy

(DP) — Kto ciekaw genealogii Juana Carlosa, proszę: Ludwik XIV, król Francji (1645-1715), delfin Ludwik zm. 1711 r., Filip V król Hiszpanii (1700-1746) i dalej już linia hiszpańska: Carlos III (1759-1788), Carlos IV (1788-1808), Ferdynand VII (1808-1853), z sześciolatnią przerwą w panowaniu, Izabela II (1855-1868), Alfons XII (1874-1885), Alfons XVIII król od urodzenia (1886-1931), don Juan hr. Barcelony, ojciec Juana Carlosa, ur. w r. 1938.

Imiona podaje w oryginale lub w tłumaczeniu, zgodnie z tradycją historyczną. Wymieniam tylko potomków bezpośrednich. Don Juan Carlos jest zatem dziesiątym, w prostej linii — potomkiem Ludwika XIV.

Z Bocznicy Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

OD RUCHU DO...
STALI MIELEC?

Artykuł ten miał ukazać się w weekendowym wydaniu Dz. Zw., ale z powodów technicznych nie byliśmy tego w stanie uczynić, za co przepraszamy naszych Czytelników.

Bez wielkich emocji przebiegały jesienne rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy w Polsce. Gra większości zespołów budziła raczej więcej zastrzeżeń, niż satysfakcji, niewiele było spotkań — jak wynika ze sprawozdań piłkarskich, — których poziom w pełni zadowalał. Nadal dało się odczuwać brak zespołu klubowego, który miałby szansę nawiązać do sukcesów reprezentacji, a drużyny, na które najbardziej liczone, że dołączą się do europejskiej czołówki, obniżyły strasznie loty.

Tytuł mistrza jesieni wywalczył mistrz kraju Ruch (Chorzów), ale przyszło mu to z wielkim trudem. Nieoczekiwanie najgroźniejszym rywalem do prymatu okazał się na półmetku GKS Tychy — zespół, którego nikt z czołowych nie traktował, jako kandydata na pozycję przodownika ekstraklasy. Wysokie miejsce młodej i ambitnej, ale nie reprezentującej jeszcze wysokiej klasy drużyny z Tych — było tylko wynikiem słabej postawy kilku renomowanych jedenastek. Drużyna Romana Ogazy — należała się wielkie brawa za dobrą i równą grę.

Kto wie, czy przed tysiącem latów nie rysują się podobieństwa perspektywy, niż przed chorowskim zespołem. Ruch obniżył bowiem loty w porównaniu z ub. sezonem, a że jest jedną z najstarszych drużyn ligi, trudno przypuszczać, by w najbliższym czasie nastąpił znaczący wzrost poziomu jego gry.

W tej sytuacji duże szanse na mistrzowski tytuł ma mielecka Stal — trzecia na półmetku, ze stratą 3 pkt. do liderów. Zespół — zawodników rutynowych — Domarskiego, Laty, Kasperczaka, a także młodych i obiecujących Hnaty czy skaperowanego z Cracovii Pera, prezentował jesienią niezbyt równą formę. Grał może mniej błyskotliwie niż dawniej. Wiosną Stal powinna jednak zaatakować czołową pozycję.

Wielu nowych sympatyków zyskała jesienią szlachecka Pogon. Podopieczni trenera Hajdasa grali niezbyt równo, ale w kilku spotkaniach, — zwłaszcza na własnym boisku, dali popis gry ofensywnej, skutecznej i widowiskowej.

Dalsze postępy poczynił — młody zespół Śląska (Wrocław). Wielu dobrych i młodych jeszcze piłkarzy w składzie oraz nowoczesny styl gry, wróżył tej drużynie pomyślną przyszłość. Miejmy nadzieję, że nie tak, jaka stała się udziałem krakowskiej Wisły. Zespół ten, bogaty w piłkarskie talenty, miał dominować w polskim futbolu klubowym. Tymczasem krakowianie grają coraz gorzej, a minionej jesieni sprawili największy zawód ze wszystkich drużyn ekstraklasy.

Z dwóch beniaminków lepiej spisywali się piłkarze Widzewa, dla których 6 miejsce to duże osiągnięcie. Rzeszowianie zakończyli I rundę na 16 pozycji, — ale ostatnio prezentowali już lepszą formę i skuteczniejszą grę.

Rybnicki ROW (7 miejsce), poznański Lech (9), zabrzański Górnik (10), bytomska Polonia (11), Legia (12) i Szombierki (13) — to drużyny środkowej strefy tabeli. Walka o tytuł mistrzowski już ich raczej nie dotyczy.

W grupie tej znalazły się dwa zespoły, które odnosiły przed laty duże sukcesy. Górnik nadal nie może przełamać kryzysu. Mimo odmłodzenia składu, dominują w tej drużynie piłkarze rutynowi. Warszawski Legia — obok bardzo silnych punktów — ma ołbrzymie luki w składzie. Trenera Andrzeja Strzela — czeka też wiele pracy.

Tabele zamykają z jednakowym dorobkiem punktowym: sosnowieckie Zagłębie, ŁKS i Stal rzeszowska. Cała trójka nie odbiega zbytnio poziomem od drużyn, które plasowały się wyżej — i ma

szanse skuteczniej obrony przed spadkiem.

Oto ostateczna tabela piłkarskiej ekstraklasy:

	pkt.	br.
1. Ruch	21:9	22-12
2. GKS Tychy	21:9	22-17
3. Stal M.	18:12	23-13
4. Pogon	17:13	24-17
5. Śląsk	17:13	21-17
6. Widzew	16:14	15-13
7. ROW	16:14	15-16
8. Wisła	16:14	10-11
9. Lech	15:15	24-23
10. Górnik	14:16	20-20
11. Polonia	14:16	14-16
12. Legia	13:17	25-31
13. Szombierki	12:18	19-22
14. Zagłębie	10:20	18-23
15. ŁKS	10:20	13-21
16. Stal R.	10:20	10-19

PRZEDOLIMPIJSKI
TURNIEJ BOKSERSKI

W Montrealu zakończył się w ub. niedzielę przedolimpijski turniej bokserski. W finałach po 2 zwycięstwa odnieśli pięściarze Węgier, Japonii, USA i ZSRR, a po jednym — Kuby, Ugandy i Francji. Oto zwycięzcy w kolejności wag: Gyorgy Gedo (Węgry), Fujio Nagai (Japonia), Derick Holmes (USA), Tibor Badari (Węgry), Bien Venido Lazo (Kuba), Walery Limasow (ZSRR), Yoshifumi Seki (Japonia), Wiktor Sawcenko (ZSRR), Mustafa Wasajja (Uganda), Hocine Tafer (Francja) i Mavin Stinson (USA).

W ub. sobotę w Montrealu rozpoczęły się również zawody przedolimpijskie w podnoszeniu ciężarów, w których startują reprezentacje Europy i obu Ameryk. Uczestniczą w nich również Polacy. W wadze muszej zwyciężył niepodzielnie Francisco Casamayor (Kuba), wynikiem — 227,5 (100" 127,5) kg, co jest nowym rekordem panamerykańskim. Drugie miejsce zajął aktualny mistrz świata i Europy — Zygmunt Smalczerz (Polska) (97,5" 122,5) kg.

W wadze koguciej zwyciężył Bułgar Atanas Kirow — 235 kg, przed Brazylijczykiem Paolo De Sene — 212,5. Polak Waldemar Korcz i Kubańczyk Carlos Lastre mieli nadwagę i nie startowali. W wadze piórkowej pierwsze miejsce zajął Georgij Todorow (Bułgaria) 252,5 przed Kubańczykiem Rolando Cran-giem 250 kg. Po pierwszym dniu zawodów — prowadziła Europa 49 pkt, przed Ameryką 44 pkt.

TRIUMF AMERYKANÓW
W JEZDZIE SZYBKIEJ
NA LODZIE

W Berlinie Zachodnim odbyły się jedne z pierwszych w Europie zawodów w łyżwiarstwie szybkim kobiet i mężczyzn. W wieloboju sprinterskim zwyciężyła — Sheila Young (USA) — 175,225 pkt., przed Lubow Sadczikową (ZSRR) — 175,565 pkt. Wśród mężczyzn triumfował Amerykanin Peter Mueller — 158,895 pkt., przed Gwengiem Kulikowem (ZSRR) — 158,935 pkt.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

W finałowym meczu o drugie miejsce mistrzostwo Polski w boksie Legia Warszawa pokonała Turów Zgorzelec 14:6 i zdobyła tytuł mistrza Polski.

W Fukuoka, Japonia odbył się ub. niedzielę tradycyjny bieg maratoński, w którym startowało 108 zawodników. Zwyciężył (po raz drugi) — Jerome Drayton (Kanada) — 2:10.08.4. Dalsze miejsca zajęli: 2) David J. Hettle (Australia), 3) William Rogers (USA). 7 miejsce zajął Polak Jerzy Gross, a 13 — Edward Legowski.

W niedzielnym finale turnieju "Masters" w Sztokholmie Rumun Ilie Nastase pokonał Bjorna Borga 6:2, 6:2, 6:1. Nastase już po raz czwarty triumfował w turnieju "Masters". Za zwycięstwo w Sztokholmie uzyskał on — 40 tysięcy dol., a Borg otrzymał 20 tys. dolarów.

Reprezentacja Polski juniorów w boksie stoczyła 2 mecze z drużyną Węgier. Pierwszy mecz wygrali Polacy 12:10, a drugi zakończył się remisem 10:10.

W eliminacyjnym meczu do turnieju olimpijskiego — w Montrealu w piłce nożnej, — Austria zremisowała z Wiedniem z Czechosłowacją 0:0.

W meczu eliminacyjnym piłkarskiego turnieju olimpijskiego Francja pokonała w Paryżu Rumunię 4:0.

Z Zebrania Zarządu i Delegacji
I Okręgu Zw. Śpiewaków Polskich

Posiedzenie miesięczne zarządu, delegatów i delegatów I Okręgu Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce — odbyło się 4 grudnia, w sali posiedzeń SPK, przy North Avenue. Posiedzenie zabrał prezes Igo Okręgu — Zygmunt Franciszekiewicz, sekretarzem był Władysław Tokarz.

Po załatwieniu korespondencji i spraw rutynowych, chór złożył spawozdania. W imieniu Chóru Filareci Dudziarz p. Nikliński podaje, że Chór brał udział jako gość na koncercie chóru Chopin w Gay, Indiana, w bankiecie chóru Kalina, w Social Party chóru Echo. Następnie nadmieniał, że ostatni artykuł jaki się ukazał w Dzienniku Związkowym — a napisany przez korespondenta Wł. Tokarza był bardzo dobry, za co korespondentowi należy się uznanie. Chór Filareci urządził doroczny koncert i bał w dniu 13 grudnia br., w sali Wonderland Ballroom.

Chór Filharmonia — w imieniu chóru składa sprawozdanie Snopke. Chór urządził tak zwane "party" dla członków chóru i zaproszonych gości. Brano udział w imprezach chóru Chopin w Gary, Kalina, Echo, Chór planuje urządzić koncert 14 listopada br., w sali 90-ej Placówki SWAP pnr. 6005 Irving Park.

Chór Kalina — brano udział w imprezie chóru Echo, posiedzenia odbywają się w każdy miesiąc i chór przygotowuje się do zjazdu okręgowego który odbędzie się 25 kwietnia 1976, w sali Central Park Hall.

Chór Filomeni — składa sprawozdanie Cichowski. Chór śpiewał u Weteranów przy Irving Park podczas uroczystości niepodległościowej, śpiewano na programie TV p. Lewandowskiego w dniu 16 listopada, śpiewano na koncercie Chóru Chopin w dniu 1 listopada, także chór brał udział w imprezach chóru Kalina i Echo.

Chór Chopin — W dniu 12 grudnia odbyły się wybory urzędniczo na rok 1976, następnie 21go grudnia będą śpiewać na progra-

mie telewizyjnym Lewandowskiego, w dniu 12 grudnia odbyła się instalacja i śpiewanie kolej, a w dniu 21 lutego 76 r. odbędzie się "Casino Dance Evening".

Chór Echo — J. Klinicka dziękuje w imieniu chóru za poparcie ich imprezy przez chór pierwszego okręgu, następnie ogłasza że koncert doroczny odbędzie się 15 maja 76 r., pnr. 6005 Irving Park, zaś w dniu 15 grudnia będą śpiewać w Ford City, koledzy.

Chór Paderewski — Treła podaje że urządził "Dinner Dance" 8 listopada i mieli sukces, następnie że chór urządził zabawę Sylwestrową pnr. 4848 N Central Ave. Ponadto członkowie chóru pomagają śpiewać chórom parafialnym w parafiach: Jackowo, Młodziankowie i Stanisława Kostki.

Sprawy Na Dobro Organizacji — Prezes Franciszekiewicz podaje że wiadomości że koncert okręgowy odbędzie się 23 maja 76, w sali Weteranów pnr. 6005 Irving Park Rd., lekcje okręgowe będą się odbywać 11 i 25 stycznia 76, a następnie w każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca, że już należałoby uczyć się pieśni na uroczystość 3go Maja. Prezes Franciszekiewicz zapoznał zebranych ze sprawozdaniem finansowym Kongresu Polonii, w końcu oznajmia, że następne posiedzenie Okręgu odbędzie się 8 stycznia 76 roku.

Sprawozdanie finansowe zdała kasjerka.

Na zakończenie prezes Franciszekiewicz podkreślił że to jest ostatnie posiedzenie w tym roku — za tym życzy wszystkim Wesołych Świąt.

Protokołował — Wł. Tokarz.

Kryzys
Brytyjskiej
Służby Zdrowia

London (DP) — Strajk lekarzy służby zdrowia coraz poważniej zagraża zdrowiu i życiu pacjentów. Propozycja Mrs. Barbary Castle odbycia z młodymi lekarzami rozmowy na temat godzin pracy obiecując ograniczyć je do maksimum 80 godzin spotkała się z głuchym milczeniem.

Rzecznik młodszych lekarzy oświadczył że oferta Mrs. Castle świadczy albo o jej złej woli albo o całkowitej ignorancji w sytuacji jaka powstała w szpitalnictwie brytyjskim. Jego zdaniem ministrowi służb społecznych wydaje się, że potrafi wzmocnić w społeczeństwie iż lekarze usiłują zżerać politykę antyinflacyjną rządu.

Starsi lekarze konsultanci i specjaliści, walcząc o utrzymanie prywatnych łóżek w szpitalach NHS, również wprowadzili w życie swoją groźbę zajmując się tylko nagłymi wypadkami.

W tej sytuacji gdzie administracja nie wie kiedy i ilu lekarzy stanie do pracy i jak długo będą pracowali mowy nie ma o normalnym funkcjonowaniu oddziałów i sal operacyjnych. Wiele szpitali nie przyjmuje w ogóle nowych pacjentów koncentrując się na opiece nad tymi których już przyjęto i w miarę ich zwalniania zamykając oddziały.

Tysiące młodszych lekarzy którzy o 9 rano stawili się do pracy o 5 po południu zdjęto kitle i poszło do domów kończąc swój 8-godzinny dzień 40-godzinny 5-dniowy tygodnia pracy.

Jednocześnie związki sióstr i pielęgniarek ostrzegają swoich członków aby w żadnym wypadku nie próbowali zastępować lekarzy nie mając do tego odpowiedniego przygotowania.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Praca Nad Sobą — Harcerstwo jest nieprzerwaną pracą wychowawczą każdego z nas jako jednostki, jak również grupy społecznej.

Jesteśmy w okresie Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku. Każdy okres wymaga postawienia sobie wyraźnego celu. W dążeniu do doskonałości stawiamy sobie coraz to wyższe, coraz to trudniejsze cele, — dążąc do wyrobienia osobowości własnej i tych, których nam rocznie powierzali. Nie osiągniemy rozwoju osobowości jeśli nie włożymy w to samokształcenia i samowychowania.

Oto, jak "pracę nad sobą" ujmuję w "Gawędzie z Drużynowym" — jeden z pierwszych instruktorów:

"To jest najtrudniejsza dziedzina. Pamiętajmy, — że chłopcy obserwują swoich zastępowych, instruktorów. Obserwują wszędzie i zawsze. Nie można opowiadać im pięknych gawęd, a samemu postępować niepięknie. Byłoby to obłudą. Nasze słowa i nasze postępowanie muszą się wzajemnie zgadzać, stanowić jedno.

Podtrzymywać nas w tym powinna nie tylko chęć posiadania i utrwalenia zaufania dla nich dodatniego wpływu, ale również nasz świadomy stosunek do samego siebie, do pracy zawodowej, do rodziny, do własnego narodu.

Nie jest przy tym najważniejsze to, czy w danej chwili potrafimy podciągnąć się do naszych ideałów, ale ważne jest to, że mamy te ideały, że są one wysokie i że uczciwie dążymy do ich urczywistnienia w życiu. Posiadanie takich ideałów — jakie są zawarte w Prawie Harcerskim, — już nadaje głębszą treść naszemu życiu i rozszerza horyzonty życiowe. Daje też mocne oparcie do przecistawienia się pokusom i brudom współczesnego życia.

Naturalnie, — niczego się nie osiągnie bez wysiłku. Dobra książka, uczciwa praca umysłowa i fizyczna, towarzyszy nam w wartościowych moralnie i umysłowo, — od których można się czegoś pożytecznego nauczyć, — to wszystko powinniśmy starannie wykorzystywać dla naszego własnego postępu i doskonałości się. Mam na myśli duchowe i umysłowe pogłębianie zrozumienia podstaw naszego Ruchu i podniesienia środowiska wychowującego go na wyższy poziom.

Alc w stosunku do młodzieży obowiązują nas też stałe rozszerzanie i pogłębianie własnych wiadomości i umiejętności harcerskich: jak zdobywanie wyższych stopni i znajomość "sprawności".

Przypomnę jeszcze dwie rzeczy: jedną to konieczność starannego przygotowania programu pracy, każdej zbiórki, każdego ćwiczenia, każdej wycieczki, każdego obozu, każdej gawędy. Druga, — to udział w kursach — obozach. Udział w nich bardzo każdemu zastępowemu, drużynowemu czy instruktorowi ułatwi pracę nad sobą i pracą w jego jednostce."

Tak samo, jak każda drużyna ma swoje hasło, swoje "zdanie drużyny", — tak samo każdy z nas musi mieć swoje własne, osobiste "zdanie" i hasło na najbliższy okres czasu. Na najbliższy okres — jak gdyby samo narzuca się hasło — "Uderzmy w głąb".

Zamiast Życzeń — Państwo Franciszek i hm. Eleonora Lewandowscy — zamiast wysiłku życzeń — złożyli \$20, które przeznaczamy na Fundusz Szkolenia. Serdeczne Bóg Zapłać.

Migawki z Życia Drużyn — Poza stałymi zbiorcami Zastępów, drużyn, Gromad odbywającymi się regularnie każdego tygodnia, szereg drużyn podjęło dodatkowe obowiązki i prace.

W Dniu Dziekczynienia, — 1-sza Drużyna Harcerzy rozpoczęła tygodniową zbiórkę na rzecz Inwalidów przeprowadzoną po przedstawieniach w kinie Milford. Zbiórka dała w wyniku 541 dolarów, które w sobotę, dnia 6 grudnia złożyła na ręce inicjatorki zbiórki Lidii Pucińskiej. W imieniu drużyny na stację radiową udał się druhowie — Jan Urbanowicz i Jerzy Poniatowski, którzy podziękowali L. Pucińskiej i W. Waismanowi za danie okazji do spełnie-

Włamanie Do
Kwatery Wallace

Jacksonville, Fla. (UPI) — Kwatery kampanijna — gub. George Wallace w Jacksonville, jak twierdzi zarządca florydzkiej kampanii Fitzhugh Powell została nawiedzona przed kilku dniami — przez nieznaną włamywacz, którzy wiedzieli czego chcieli.

Powell twierdzi że wykradziono z kwatery, mieszczącej się na ósmym piętrze gmachu Blackstone, skomputerywany spis ofiarodawców florydzkich na prezydencką kampanię gub. Wallace, urzędowe listy i koperty, karty z nazwiskami i adresami pracowników kampanii Wallace na Florydzie, jak i \$200 w drobne monety.

Powell uważa że włamywacz posiadał współnika w tym gmachu, — gdyż biura Wallace były tak zabezpieczone, że włamywacz musiał posiadać specjalne klucze do windy, garażu i drzwi biurowych.

Frankfort, Ky. (UPI). — Thelma Loyace Stovall, lat 56, we wtorek 9 grudnia, została zaprzysiężona wicegubernatorem stanu Kentucky, — jako pierwsza kobieta na tym stanowisku w tym stanie, a druga kobieta na stanowisku wicegubernatora w kraju. (Pierwszą kobietą zaprzysiężoną w ub. roku na stanowisko wicegubernatora stanu New York była Polka, Mary Ann Krup-sak).

Wicegubernator Stovall — złożyła przysięgę w obecności męża Raymond Stovall, obecnego gubernatora Julian Carroll i byłego gubernatora A.B. "Happy" Chandler.

Przed objęciem stanowiska wicegubernatora, pani Stovall zrezygnowała ze stanowiska sekretarza stanu Kentucky, który to urząd piastowała przez kilka lat w swej 25-letniej karierze politycznej.

Praca Nad Sobą

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Praca Nad Sobą — Harcerstwo jest nieprzerwaną pracą wychowawczą każdego z nas jako jednostki, jak również grupy społecznej.

Jesteśmy w okresie Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku. Każdy okres wymaga postawienia sobie wyraźnego celu. W dążeniu do doskonałości stawiamy sobie coraz to wyższe, coraz to trudniejsze cele, — dążąc do wyrobienia osobowości własnej i tych, których nam rocznie powierzali. Nie osiągniemy rozwoju osobowości jeśli nie włożymy w to samokształcenia i samowychowania.

Oto, jak "pracę nad sobą" ujmuję w "Gawędzie z Drużynowym" — jeden z pierwszych instruktorów:

"To jest najtrudniejsza dziedzina. Pamiętajmy, — że chłopcy obserwują swoich zastępowych, instruktorów. Obserwują wszędzie i zawsze. Nie można opowiadać im pięknych gawęd, a samemu postępować niepięknie. Byłoby to obłudą. Nasze słowa i nasze postępowanie muszą się wzajemnie zgadzać, stanowić jedno.

Podtrzymywać nas w tym powinna nie tylko chęć posiadania i utrwalenia zaufania dla nich dodatniego wpływu, ale również nasz świadomy stosunek do samego siebie, do pracy zawodowej, do rodziny, do własnego narodu.

Nie jest przy tym najważniejsze to, czy w danej chwili potrafimy podciągnąć się do naszych ideałów, ale ważne jest to, że mamy te ideały, że są one wysokie i że uczciwie dążymy do ich urczywistnienia w życiu. Posiadanie takich ideałów — jakie są zawarte w Prawie Harcerskim, — już nadaje głębszą treść naszemu życiu i rozszerza horyzonty życiowe. Daje też mocne oparcie do przecistawienia się pokusom i brudom współczesnego życia.

Naturalnie, — niczego się nie osiągnie bez wysiłku. Dobra książka, uczciwa praca umysłowa i fizyczna, towarzyszy nam w wartościowych moralnie i umysłowo, — od których można się czegoś pożytecznego nauczyć, — to wszystko powinniśmy starannie wykorzystywać dla naszego własnego postępu i doskonałości się. Mam na myśli duchowe i umysłowe pogłębianie zrozumienia podstaw naszego Ruchu i podniesienia środowiska wychowującego go na wyższy poziom.

Alc w stosunku do młodzieży obowiązują nas też stałe rozszerzanie i pogłębianie własnych wiadomości i umiejętności harcerskich: jak zdobywanie wyższych stopni i znajomość "sprawności".

Przypomnę jeszcze dwie rzeczy: jedną to konieczność starannego przygotowania programu pracy, każdej zbiórki, każdego ćwiczenia, każdej wycieczki, każdego obozu, każdej gawędy. Druga, — to udział w kursach — obozach. Udział w nich bardzo każdemu zastępowemu, drużynowemu czy instruktorowi ułatwi pracę nad sobą i pracą w jego jednostce."

Tak samo, jak każda drużyna ma swoje hasło, swoje "zdanie drużyny", — tak samo każdy z nas musi mieć swoje własne, osobiste "zdanie" i hasło na najbliższy okres czasu. Na najbliższy okres — jak gdyby samo narzuca się hasło — "Uderzmy w głąb".

Zamiast Życzeń — Państwo Franciszek i hm. Eleonora Lewandowscy — zamiast wysiłku życzeń — złożyli \$20, które przeznaczamy na Fundusz Szkolenia. Serdeczne Bóg Zapłać.

Migawki z Życia Drużyn — Poza stałymi zbiorcami Zastępów, drużyn, Gromad odbywającymi się regularnie każdego tygodnia, szereg drużyn podjęło dodatkowe obowiązki i prace.

W Dniu Dziekczynienia, — 1-sza Drużyna Harcerzy rozpoczęła tygodniową zbiórkę na rzecz Inwalidów przeprowadzoną po przedstawieniach w kinie Milford. Zbiórka dała w wyniku 541 dolarów, które w sobotę, dnia 6 grudnia złożyła na ręce inicjatorki zbiórki Lidii Pucińskiej. W imieniu drużyny na stację radiową udał się druhowie — Jan Urbanowicz i Jerzy Poniatowski, którzy podziękowali L. Pucińskiej i W. Waismanowi za danie okazji do spełnie-

nia dobrego uczynku. Brawo 1-sza D.H.

"Ich 14 i Indyk . . ." — Śnieg jaki spadł w przeddzień planowanej od dawna czterodniowej wycieczki — był powodem u wielu nieprzespanej nocy. Od kilku tygodni o niczym nie mówiono jak tylko o wycieczce. Aż tu znak zapytania. Będzie, czy nie?

Druh Drużynowy jednak nie ułaski się — i zbiórka wyznaczona w godzinach rannych Dnia Dziekczynienia — nie została odwołana. A więc jedziemy! Załatwiani do autobusu wypożyczonego oraz auta ojca jednego z harcerzy p. Karkowskiego, odważnie ruszyliśmy z śnieżycą w zawody.

Całą drogę pilnie czytaliśmy nazwy mijanych miast, miasteczek i osad, aż wreszcie przeczytaliśmy: "GALINA" — cel naszej wycieczki. Prędko rozlokowaliśmy się w Schronisku młodzieżowym, ogrzanym, wygodnym.

Rzeka Mississippi każdego z nas "ciągnęła", . . . ale druh drużynowy nie zapomniał . . . Przecież z nami jechał . . . indyk . . . najprawdźwierz, i mimo drogi przebytej z Chicago — jeszcze gorący. Dobre nasze Mamusie zabrały o nas, — byśmy nawet na wycieczce mieli tradycyjnego indyka.

Pierwszego dnia wyruszyliśmy nad rzekę Mississippi. Naczytaliśmy się o niej, nasłuchali, — a teraz na własne oczy ją oglądamy. Następnego dnia chodziliśmy po Palisade Park, — skąd znów oglądaliśmy naszą rzekę i stan łowa.

Palisade Park to duży rezerwat. Tu mieliśmy okazję tropienia po śladach różnej zwierzyny.

Trzeciego dnia zadowaliśmy sprawność kucharza. Posiłki przygotowaliśmy w parku na piecykach. Dzień ten minął pod znakiem sprawności: wędrownika i terenoznawcy.

Wycieczka była bardzo przyjemna, mimo śniegu — a nawet trochę deszczu.

A Tu, — Na miejscu — "Wichry" odbywały swoje próby przed występem w Muzeum Przemysłu i Wiedzy. — Tak samo zespół "Herodów" 3-ciej D.H. niezależnie od od prób z zespołem "Wichry" kompletował grupę koledników.

W Mount Prospect — w mroźną śnieżną niedzielę odbył się bieg harcerski, w którym udział wzięli harcerze z 14tej D.H.

Kaszuby 1976 — To oficjalna nazwa biuletynu II Światowego Zlotu Harcerstwa. Odbędzie się on 31 VI. do 14 VIII. w Kanadzie, właśnie na terenie tamtejszej osady — Kaszuby. Równocześnie odbędzie się tam II Światowy Ogólny Zjazd ZHP. Złot potwierdza światową wspólnotę naszego Ruchu, tam bowiem spotkają się harcerki, harcerze — nie tylko z różnych krajów ale z różnych kontynentów kuli ziemskiej.

Dalsze informacje w następnych Kronikach.

Objęła Stanowisko
Wicegubernatora

Frankfort, Ky. (UPI). — Thelma Loyace Stovall, lat 56, we wtorek 9 grudnia, została zaprzysiężona wicegubernatorem stanu Kentucky, — jako pierwsza kobieta na tym stanowisku w tym stanie, a druga kobieta na stanowisku wicegubernatora w kraju. (Pierwszą kobietą zaprzysiężoną w ub. roku na stanowisko wicegubernatora stanu New York była Polka, Mary Ann Krup-sak).

Wicegubernator Stovall — złożyła przysięgę w obecności męża Raymond Stovall, obecnego gubernatora Julian Carroll i byłego gubernatora A.B. "Happy" Chandler.

Przed objęciem stanowiska wicegubernatora, pani Stovall zrezygnowała ze stanowiska sekretarza stanu Kentucky, który to urząd piastowała przez kilka lat w swej 25-letniej karierze politycznej.

POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
W CHICAGO
NADAWANE
CODZIENNIEWIADOMOŚCI Z POLSKI
I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYŃSKI
Kierownik

ROBERT
LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PINKOWSKI
SHOW"

Stacja WTAQ—1200 KC
Codziennie
9:15-10:00 rano

"GODZINA
MIĘDZYNARODOW

Psuje Apetyt

Amerykański Związek Kucharzy i Gastronomów (AZKIG) prowadzi swoją kampanię przeciwko samolotowej Concorde za pomocą argumentów gastronomicznych. Trawienie człowieka w warunkach ponaddźwiękowego lotu jest narażone na szwank — twierdzi AZKIG. — Orzeszek nadgrzany nad Londynem docierający do żołądka w

połowie Atlantyku musi stworzyć sytuację stresową w organizmie. Gdyby Bóg chciał, żeby człowiek trawił z szybkością dwukrotnie większą niż szybkość dźwięku, nie wynalazłby miłego procesu odbijania się. Należy zastanowić się nad tym, jakie są szanse pęknięcia parówki na wysokości 15 mil.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, babcia i ciocia nasza, sp.

Julia Nizioł

(z domu Gućwa)
(żona śp. Andrzeja)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych i Tow. Serca Maryi Nr. 880 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go grudnia 1975 roku, o godzinie 9-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, w Calumet City, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Sophie, córka; wnuk; 3 wnuczek; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home.
Telefon: LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec nasz i szwagier mój, sp.

Bruno

Wołoszkiewicz

(teść śp. Marcina Smith i śp. Józefa Bak)

Członek Bractwa Różańca Św., Tow. Najśw. Imienia Jezus. Tow. Modlitwy za Dusze w Czysta i Ligi Morskiej Oddział Tezca Nr. 40, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go grudnia 1975 roku, o godzinie 7:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1850 N. Wood ul. (na rogu Cortland), do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (z domu Solinska), żona; Antonina Smith, Bronisława Bak i Helena (Henry) Dabek, córki i zięć; Anna (śp. Bruno) Solinski szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Gogolinski-Trofimuk Funeral Home.
Telefon: HU 6-0258.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, brat, zięć i wuj nasz ś. p.

Stanisław Łączkowski

(syn śp. Edwarda i Marianny)

właściciel Rainbow Gardens, dyrektor spółki 1st Federal Savings Assn.—47th St. Branch, były dyrektor Zjed. Polsko-Rzymsko-Katolickiego, członek Tow. Serca Jezusa Nr. 308, Tow. Waleńto Nr. 331, Tow. Kard. Wyszyńskiego Na 1551 ZPRK, Tow. Kółko im. Kaz. Brodzkiego Gr. 982, Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972, Tow. Tezca Gr. 2825, Tow. Millennium Gr. 3175 ZNP, założyciel Klubu Nowy Prąd, członek Klubu Kuławiaków na Town of Lake, Polish American Social Club, Klubu Parafii Jordanów, Klubu Sportowego Błyskawica i Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej w Ameryce; — po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go grudnia 1975 roku, o godzinie 10:05 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go grudnia 1975, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ulica, do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefania (z domu Balicki), żona; Kazimierz i Tadeusz, bracia; Maria, bratowa; Steve Sr. z żoną Anną Balicki, teściowie; oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, Dom Pogrzebowy
Telefon: BO 8-5257. (15, 16)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa i babcia nasza, sp.

Mary A. Buch

(z domu Zydek; żona śp. Frank Buch)
(matka śp. Cecelia Bokaj)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych przy par. Św. Kazimierza i Tow. Św. Teresy przy par. Św. Pankracego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go grudnia 1975 roku, o godzinie 11:15 przed południem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić we wtorek, po godzinie 1-ej po poł. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Harry F., syn; Frances, córka; Dorothy, synowa; John Matyski i Casimir Bokaj, zięciowie; 9 wnucząt; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home.
Telefon: LA 3-7751.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Stefania Niecikowska

(z domu Szymańska)
(żona śp. Jana)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Arcybractwa Apostołów Serca Jezusa, III-go Zakonu Św. Franciszka przy par. Św. Wacława i Grupy 877 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go grudnia 1975 roku, o godzinie 12:30 po południu, przeżywszy 80 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan (Mildred), Franciszek (Novella), synowie i synowie; 6 wnucząt, 13 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home.
Telefon: 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa, córka i babcia nasza, sp.

Jane

Lalumandiere

(z domu Kubiak)
(córka śp. Heleny)

Członkini Tow. Króla Bolesława Chrobrego Grupa 1577 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go grudnia 1975 roku, o godzinie 10:35 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

M. Charles, mąż; Charles (Maryann), Sharon Ann (Donald) Hines, Dennis (Maria), Janice i Cathy, córki, synowie, synowie i zięć; Franciszek Kubiak, ojciec z żoną Marią; John i Lisa, wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera
Telefon: YA 7-3388.



AHSTERDAM. — Uzbójony w karabin mężczyzna stoi na dachu budynku w pobliżu konsulatu indonezyjskiego, gdzie molukańscy rewolucjoniści trzymają zakładników. (UPI)

Turystyka w Zamkniętych Wagonach

(Uwagi Nadesłane z Kraju)

Ustawa ograniczająca ilość wyjazdów turystycznych do krajów demokracją ludową do jednego razu w ciągu 2 lat a do państw zachodnich jeden raz na 3 lata stanowi niewątpliwie próbę ograniczenia odpływu dewiz z PRL. Zarazem jest to jedna z metod mająca przeciwdziałać się szerokiej fali emigracji (oczywiście nielegalnej) do państw zachodnich — jedną z wielu zresztą metod. W PRL monopolistą niemalże na organizowanie wycieczek do krajów zachodnich dla szerszego kręgu społeczeństwa jest "Orbis". Inne biura jak "Juwentur", "Almat", "Turysta" zajmują się w zasadzie turystyką do państw "bratniego obozu". W sporadycznych wypadkach, dla specjalnych grup takich jak studenci, aktywiści partyjni itp. organizują krótkie wycieczki do państw zachodnich. Wycieczki te są dofinansowywane przez organizacje partyjne i młodzieżowe i jest rzeczą jasną, że poza gronem aktywistów i działaczy różnych organizacji nikt na taką subsydiowaną eskapadę zabrać się nie może. "Wróćmy jednak do "Orbisu".

Najczęściej organizowanymi wycieczkami na Zachód są wycieczki do Anglii, Francji, Austrii, — rzadziej do Włoch, Turcji, Szwecji i pozostałych państw skandynawskich. Do Republiki Federalnej Niemiec wycieczki są rzadkie. Od czasu wyjazdów na polskie mistrzostwa świata, zaniechano tych kontaktów. Raz do roku można znaleźć ogłoszenie o wycieczce "Stefanem Batorym" na Wyspy Kanaryjskie.

Dziś Duży Spadek Temperatury

Dziś w poniedziałek nastąpi duży spadek temperatury, po dwóch dniach nadzwyczajnego ciepła, około 67 stopni. Przez sobotę i niedzielę padał okresami gęsty deszcz. Dziś, przy porwistych wiatrach od północy dochodzących do 20 mil na godz. temperatura spadnie do kilkunastu stopni w Chicago a do 5 stopni w okolicy.

Biuro o pogody ostrzega kierowców, iż przy brzegach Jez. Michigan będą dziś duże fale, dochodzące do kilku metrów wysokości tak, iż woda zalewać może jezdnię na Lake Shore Drive.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO

NA ZACHODZIE

"ZA NASZA I WASZA WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie.

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej.

CENA ZNIŻONA

75¢

Jest to okazja — zamawiajcie, pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Gierek Nadal Na Czele Kompartii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"nową krew." a zarazem konserwatywnym komunistom umożliwić zachowanie miejsca "na świeczniku" przez następnych kilka lat.

Domaga Się Rezygnacji Kissingera

Nashville, Tenn. (UPI) — Emerytowany admirał Elmo Zumwalt, były szef operacji morskich marynarki wojennej — zwrócił się do prezydenta Forda z prośbą o zwolnienie Sekretarza Stanu Kissingera ze stanowiska, "ażeby Stany Zjednoczone mogły powrócić do swej własnej amerykańskiej polityki zagranicznej".

Zumwalt przemawiając na zebraniu klubu miejskiego dla spraw zagranicznych, powiedział — "nie uważam Kissingera za zdrajcę, ale nie zna on Amerykanów i nie ma zaufania do ich odwagi i zaciętości. Jestem zdania że Kissinger podziela zapatrywania Chamberlaina, który także nie miał zaufania do odwagi i bohaterstwa narodu angielskiego, doprowadzając do appeasementowej polityki z Hitlerem".

Zumwalt jeździ po całym kraju i wygłasza mowy na temat niebezpieczeństwa polityki detenty z Moskwą. Zumwalt twierdzi — że Rosjanie prześcignęli Amerykanów w uzbrojeniu i sytuacja uległa wielkiej zmianie od roku 1962 — gdy Stany Zjednoczone posiadały zdecydowaną przewagę nad Sowietami w uzbrojeniu. Zumwalt twierdzi że Rosjanie będą tak długo prowadzić politykę detenty ze Stanami Zjednoczonymi — dopóki nie osiągną zamierzonych dwóch celów — a nimi są: — zamienienie Stanów Zjednoczonych na dostawcę dla całego świata swej wysokiej i wyjątkowej technologii, a na drugim miejscu zboża i obfitości pól rolnych.

Niech Pamiętają

Konwencja Partii Demokratycznej odbędzie się w 1976 roku w New Yorku. "The New Yorker" przypomina: "W roku 1924 odbyła się w New Yorku konwencja Partii Demokratycznej. Zanim delegaci przybyli, policja ogłosiła, że zatrzymała wszystkich notowanych złodziei kieszonek. Mimo to w piątym dniu obrad skradziono zegarek przywódcy demokratów Williamowi Jenningsowi Bryanowi".

Tadeusz Krąkowski Nie żyje

W dniu 5 grudnia zmarł w Warszawie, w wieku 80 lat, po ciężkich cierpieniach, inżynier rolnik Tadeusz Krąkowski. S. p. Krąkowski przebywał przez wiele lat w Chicago, dokąd przyjechał po wojnie z Niemiec jako uchodźca. Podczas pobytu w Niemczech pracował społecznie wśród polskich uchodźców, będąc przewodniczącym zarządu obozu dla uchodźców w Wildflecken (Duryz).

S. p. Tadeusz Krąkowski cieszył się przyjaźnią wielu osób na terenie Chicago, gdyż był człowiekiem towarzyskim, uprzejmym w obcowaniu z ludźmi, zachowującym dobre tradycje staropolskie. To też śmierć Jego wywołała głęboki żal wśród tych wszystkich, którzy znali Go z okresu pobytu w Niemczech oraz z okresu jego życia w Chicago.

Pogrzeb śp. Tadeusza Krąkowskiego odbył w dniu 10-go grudnia w kościele św. Aleksandra w Warszawie, a zwłoki pochowano w grobie rodzinnej w Pawłowicach.

(R. M.)

"Na Antenie"

Poszerzony został także skład komitetu centralnego ze 115 do 140 członków.

Ogłoszenie decyzji o pozostawieniu Gierka u steru wywołało entuzjazm zgromadzonych w Pałacu Kultury delegatów.

Zdaniem obserwatorów zachodnich wyniki obrad kongresowych świadczą, że Gierek będzie kontynuował ostrożną, pragmatyczną politykę rozszerzanych kontaktów handlowych z Zachodem, przy równoczesnym zachowaniu przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Oczekuje się, że eksport produktów polskich, szczególnie na Zachód, znacznie wzrośnie i że zwiększy się — na użytek wewnętrzny — produkcja dóbr konsumpcyjnych.

Podwyżka cen niektórych artykułów żywnościowych oczekiwana jest w drugiej połowie 1976 roku.

Zachłanność Kongresmanów Nie Ma Granic

Washington (UPI) — Nowo powstający kosztem \$120 milionów gmach budowany dla Biblioteki Kongresu, stał się obiektem zachłanności przywódców Izby Niższej Kongresu i wielu kongresmanów, którzy chcieliby przejąć ten gmach na biura dla kongresmanów i licznych komitetów Izby Niższej, do już istniejących trzech gmachów zajmowanych przez Kongres.

Przewodniczący Izby Niższej, kongr. Thomas O'Neill i przywódca mniejszości republikańskiej w Izbie, kongresman John Rhodes — którzy wchodzi do komisji budownictwa Kongresu, uważają że gmach ten bardzo przydałby się Kongresowi na biura.

Kongr. Teno Roncalio (D-Wyo) wniósł w dniu 4 grudnia, projekt ustawy przekazania tego gmachu Kongresowi, domagając się głosowania nad tą kwestią przed odcrojeniem się Kongresu na okres świąteczny, a szczególnie przed dniem 19 grudnia, gdy prace nad tym gmachem postąpią daleko naprzód przez umieszczenie w gmachu specjalnego ekwipunku potrzebnego dla biblioteki. Kilku członków Izby Niższej, a w tym kongresmani: Joel Pritchard (R-Wash.), John Anderson (R-Ill.) i Lucien Nedzi (D-Mich), rozpoczęli starania za ubiciem propozycji wniesionej przez Roncalio.

Obejmujący cały blok nowo budowany marmurowy gmach — znajduje się w połowie na ukończeniu. Potrzeba tego gmachu istniała od wielu lat, gdyż wiele cennych zbiorów i książek Biblioteki Kongresowej z braku miejsca znajdują się w piwnicach starego gmachu, gdzie grozi im zniszczenie. Przywódcy Izby Niższej twierdzą że ulegają presji swych kolegów, którzy domagają się większego pomieszczenia dla ich biur.

Rękopis Wieszcza

W centralnym archiwum historycznym we Lwowie odnaleziono nieznany dotąd rękopis Adama Mickiewicza. Jest to pierwszy z 40 wierszy "Pana Tadeusza". Z dokumentów związanych do rękopisu wynika iż Mickiewicza napisał go osobiście na prośbę swego przyjaciela Józefa Kurowskiego — znanego kolekcjonera. Tekst rękopisu różni się nieco od znanych wydań "Pana Tadeusza", co — zdaniem specjalistów — świadczy o tym, iż poeta odtwarzał tekst z pamięci.



PHILADELPHIA. — Zdjęcie przedstawia zdemolowany pokój Johna S. Knight III, który został pobity i zakuty nożem w swoim mieszkaniu. Policja przypuszcza, że motywy morderstwa była kradzież. (UPI)

Polski Wkład Do Cywilizacji Amerykańskiej

Kłęski kolejnych zrywów niepodległościowych 1831, 1846-48 i 1863 roku rzuciły Polaków poza Europę, na kontynent północno-amerykański, do Stanów Zjednoczonych. Można szacować że w ciągu owej doby powstańczej przybyło tam około 2,5 do 3 tysięcy byłych żołnierzy. Czym więc zapisał się w cywilizacji amerykańskiej?

Zrazu mieli oni wygnaćcy oryginalne i poważne osiągnięcia w poznaniu i opisie topograficznym Stanów. Kalifornię dokładnie przemierzył i opisał Feliks Paweł Wierzbicki. Jego książka na temat poszukiwań złota w Kalifornii, wydana w San Francisco w 1848 r., była pierwszą pracą opublikowaną w języku angielskim na zachód od Gór Skalistych. Inspirowała ona nie tylko do dalszych poszukiwań złota, ale i do osadnictwa w tym regionie; jako jeden z pierwszych Wierzbicki wyrażał bowiem pogląd, że przyszłość Kalifornii leży właśnie w rozwoju osadnictwa i rolnictwa, a nie w eksploatacji złotego piasku.

Równie dobrze jak Wierzbicki, poznał Kalifornię Aleksander Jan Joachim Holyński, który w 1854 r. sporządził mapę tego regionu, przechowywaną obecnie w muzeum w Sacramento. Ponadto wydał w 1853 r. w Brukseli pracę pt.: "La Californie et les routes interocéaniques", w której wypowiadał się za przekopaniem kanału przez miedzymorze panamskie.

Przez dwa lata (1853-57) w trudnych warunkach wykonywał zdjęcia topograficzne Florydy Aleksander Bielawski, który następnie budował kolej Illinois Central. Jego imiennik Kazimierz Bielawski pracował zaś 45 lat w U.S. Land Office w San Francisco i był autorem opublikowanego w 1865 r. przewodnika i mapy kolejowej stanów Kalifornii i Nowejdy.

Kilkakrotnie wydawany od 1849 r. plan San Francisco i mapę Arizony wykonał Aleksander Zakrzewski. Poważne zasługi dla wytyczenia granicy pomiędzy Stanami a Meksykiem oraz badań nad poznaniem fauny i flory tych terenów miał Karol Radziwiński, mierniczy i członek mieszanej komisji granicznej z ramienia rządu amerykańskiego. Do znanych topografów należeli: Józef Gorliński i Józef Truskolaski, którzy prowadzili pomiary w Stanach Luizjana i Utah. Jan Rychlicki — w stanie Missouri, Walery Sulakowski w Luizjanie.

W SZKOLNICTWIE I PRASIE AMERYKANISZCIE

Do powstania parku narodowego Niagara przyczynił się zamieszkały w Kanadzie, wybitny inżynier, działacz gospodarczy Kazimierz Stanisław Gzowski. Był twórcą idei założenia tegoż parku i jego pierwszym prezesem (1841 r.).

Przedstawiciele emigracji przyczynili się także do rozwoju oświaty i nauki amerykańskiej. Józef Karge pracował początkowo jako nauczyciel, a od 1867 r. był wykładowcą języków obcych i literatury słowiańskiej na uniwersytecie w Princeton. W "National Encyclopedia of American Biography" wydanej w 1898 r. w Nowym Jorku napisano o nim: "Dzięki wysokiemu wykształceniu, zaletom charakteru i rzadkim talentom pedagogicznym stał się jednym z najgłośniejszych ówczesnych profesorów". Dwa lata wcześniej od Kargego wykładowcą matematyki w University of Virginia został Leopold Beck, który następnie założył bodaj pierwszą politechnikę w Nowym Jorku.

Byli powstańcy zapisali się również w dziejach prasy amerykańskiej. Eustachy Wyszyński i Paweł Sobolewski wydawali po angielsku miesięcznik mówiący o Polsce, jej historii, kulturze, pt.: "Poland: Historical, Literary, Monumental and Picturesque" (Nowy Jork 1841 r.). Sobolewski ponadto zapoznał czytelnika amerykańskiego z poezją polską wydając w 1881 r. antologię "The poetry of Poland". Bardzo poważną pozycję w prasie amerykańskiej zdobył Adam Gurowski, jeden z rzeczników przynajmniej równych praw Murzynom w Stanach. Współpracował on z "The New York Tribune" zajmując się na jego łamach problematyką europejską. Wydał m.in. "Slavery in History" (1860) i dzienniki z okresu wojny secesyjnej będące kapitalnym źródłem o zniesieniu niewolnictwa w Stanach walczył współredaktor pisma "The True American" Tadeusz Lewiński.

Z polską myślą wojskową zapoznał Amerykanów Józef Hordyński wydając w 1833 r. w oficynie Carter nad Hendee w Bostonie pracę poświęconą powstaniu i działaniom militarnym w wojnie 1831 r. "History of the Late Polish Revolution and the Events of the Campaign". Książka ta

spotkała się z dużym zainteresowaniem. Miała dwa wydania, bowiem pierwsze w wysokości 5 tys. egzemplarzy rozeszło się szybko.

WYSOKIE RANGI WOJSKOWE

Wielu emigrantów zajęło wysokie stanowiska w administracji, sądownictwie, jak np. Kasper Tochman, dr Henryk Korwin-Kalussowski, Włodzimierz Krzyżanowski, Tochman brał nader czynny udział w życiu politycznym kraju i był cenionym adwokatem. W latach czterdziestych prowadził jedną z najgłośniejszych spraw sądowych w Stanach — o spadku po Kościuszcze. On też 26.III.1846 r. założył Polish Slavonian Literary Association, którego celem było zapoznanie społeczeństwa amerykańskiego z historią Polski i krajów słowiańskich, ich kulturą i literaturą. Członkami Stowarzyszenia zostali najwybitniejsi politycy, dziennikarze, naukowcy. Kalussowski natomiast najpierw pracował w Land Office, a następnie w Sekretariacie Stanu do spr. przemysłu i handlu jako dyrektor departamentu. On też był tłumaczem na język rosyjski aktu nabycia laski od Rosji przez Stany Zjednoczone w 1867 r. W Krzyżanowski był m.in. inspektorem celnym w Colon na Przemyśle Pańskim, naczelnikiem urzędu celnego w porcie nowojorskim.

Wybitną rolę w amerykańskim życiu gospodarczym odegrał Erazm Jerzmanowski. Był pionierem

gazownictwa w tym kraju, założył w ciągu kilkunastu lat swoje działalności kompanie gazowe w Nowym Jorku, Chicago, Baltimore, Albany, Troy i innych miastach. Zdobył on poważne uznanie sfer przemysłowych i fachowych oraz wielomilionowy majątek.

Przed wszystkim jednak bardzo poważny wkład do cywilizacji amerykańskiej wnieśli ci Polacy, którzy jako inżynierowie czy technicy pracowali przy budowie linii kolejowych, sieci dróg, mostów. Niektórzy zaś, jak Florian Liskowacki, znany bankier z San Antonio przyczynili się do kolonizacji nowych terenów.

Wreszcie emigracja ta zapisała kartę w wojnie secesyjnej 1861 — 1865 r. Zdecydowana bowiem większość walczyła po stronie Unii, opowiadała się za zniesieniem niewolnictwa. I ci Polacy byli uczestnikami wszystkich poważniejszych, przełomowych bitew tej wojny, zdolnościami swoimi zdobywali wysokie rangi. W Krzyżanowski i J. Karge — generałskie; odwagę, waleczność wpiwysali się do raportów najwybitniejszych dowódców.

Patrząc zatem na wkład tych wychodźców, tulących do historii narodu amerykańskiego, jego gospodarki, można odważyć się do słów Mieczysława Haimana, że "obok dziedzictwa innych narodów był Polak i wielkość Twojej i sławy rodzimej".

B. G.

Nowy Dziennik

Apel Prezesa KPA A. Mazewskiego Do Polonii Amerykańskiej

Drodzy Rodacy:

Nadchodzący rok 1976 stawia przed Polonią Amerykańską szczególnie ważne zadanie. Rok ten będzie bowiem rokiem obchodów Dwustulecia Stanów Zjednoczonych. Obowiązkiem naszym, jako Amerykanów polskiego pochodzenia, jest dołożyć wszelkich możliwych starań, ażeby wkład imigrantów z Polski i ich potomków w rozwój potęg politycznej i gospodarczej naszego kraju, oraz jego obronę został należycie uwzględniony i oceniony w tych obchodach. Jeśli tego nie uczynimy, to nie wykonamy naszego obowiązku wobec zarówno przeszłych, jak i przyszłych pokoleń Amerykanów polskiego pochodzenia.

Przed Polonią Amerykańską stoją także inne, nie mniej ważne zadania. Musimy nadal kontynuować zabiegi o zapewnienie naszym dzieciom pełniejszy udział i wpływ we wszystkich dziedzinach życia naszego kraju. Wobec powtarzających się i ubliżających naszej godności wystąpień w formie tak zwanych "Polish jokes" konieczna jest dalsza obrona dobrego imienia Polski i Polonii. Trzeba nadal propagować wśród społeczeństwa 1000-letnie dziedzictwo kulturalne narodu polskiego oraz bronić dobrego imienia Polski i Polonii.

Nie możemy także ani na chwilę zapomnieć o tym, że naród polski jest w niewoli i powinniśmy zwiększyć nasze wysiłki, ażeby przyjąć mu z pomocą w dążeniu do odzyskania pełnej niepodległości i pomóc w jego obecnym położeniu.

Tylko naprawdę zjednoczona i solidarna Polonia potrafi wykonać stojące przed nią zadania. Platformą jednoczącą Amerykanów polskiego pochodzenia jest od przeszło 30 lat Kongres Polonii Amerykańskiej.

Dlatego gorąco apeluję do wszystkich polsko-amerykańskich organizacji, oraz do osób indywidualnych, aby przystąpiły na członków tej naszej centralnej i naczelnej organizacji. Organizacje i osoby indywidualne, które już do Kongresu należą powinny odnowić członkostwo na rok 1976.

Wierzę, że apel mój nie pozostanie bez echa. "W jedności siła".

Alojzy A. Mazewski, Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Lekcje Języka Angielskiego

Ks. Sen. Bronisław Wojdyła i pani Helena Pakla prowadzą lekcje języka angielskiego w następujących dniach: we wtorki i czwartki o godz. 10 rano i 7:30 wieczorem dla początkujących; we wtorki i czwartki o godz. 7:30 wieczorem dla zaawansowanych — (wyższy stopień); w soboty o 10 rano gramatyka języka angielskiego dla początkujących. Szkoła mieści się pnr 2546 W. Cortez Str., tel. 276-8965.

Sukcesy Loretty Świt

Gwiazda popularnego w Stanach Zjednoczonych serialu telewizyjnego "Mash", Loretta Świt, po sukcesach telewizyjnych w "Mission Impossible", "Mannix" i "Hawaii Five-O" oraz z filmowych ("Any Wednesday") występuje obecnie na Broadwayu w cieszącej się już od dłuższego czasu olbrzymim powodzeniem komedii "Same time, next year". Loretta, Amerykanka polskiego pochodzenia, zastępuje na scenie laureatkę tegorocznej "Oscara", Ellen Burstyn, która już z górą pół roku gra w tej sztuce główną rolę.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

★ Praca żeńska ★ Praca żeńska

RN's & LPN's
\$10 GIFT CERTIFICATE TO MARSHALL FIELDS JUST APPLY NOW AND WORK.
2 shifts before January 15, 1976. Choose your shift and location.
• IMMEDIATE OPENINGS • TOP SALARY
• MALPRACTICE INSURANCE • PAID VACATION
• NO FEE
REVELL MEDICAL
230 N. Michigan 782-2325
2316 W. Lawrence 561-2696
Other Offices on Chicago South Side in Oak Park and Des Plaines
A TEMPORARY MEDICAL SERVICE
An Equal Opportunity Employer

Bal Sylwestrowy Chóru Paderewskiego

Kto chce pożegnać stary rok i powitać Nowy w przyjemnej atmosferze i dobrnym towarzystwie, powinien zrobić rezerwację na, połączony z kolacją Bal Chóru Im. Paderewskiego w Northwest Builders Hall, 4848 N. Central Ave., w nowoczesnej sali, która przepychem przypomina "Private Country Club". Ażeby zapewnić gościom wygodę, ograniczone zostały rezerwy. — Przyjęcie i "Cocktails" o godzinie 8:30 wieczorem, kolacja punktualnie o godzinie 9-jej; powitanie Nowego Roku szampanem o 12-jej. Do tańca przygrywać będą orkiestra Joe Pat. Napoje alkoholowe przez cały wieczór, oraz zabawki i kapelusze włączone do biletu wstępu.

Po rezerwacji prosimy telefonować po godzinie 6 wieczorem do p. Daniela Bak — tel. 275-4307 lub do p. Grażyny Dobersztyn — tel. 586-3195. Do zobaczenia się na Balu Sylwestrowym Chóru Im. Paderewskiego. — C. T.

Obiad Wigilijny Klubu Pań Królowej Jadwigi

W imieniu Klubu Pań Królowej Jadwigi, zawiadamiamy, iż nasz Wigilijny Obiad odbędzie się 21-go grudnia, w niedzielę, w sali parafialnej św. Stanisława B. i M. w Cragin, pnr 2318 N. Lorel Ave. Początek o godz. 2 po poł. Cena biletu \$6 od dorosłych, — dzieci poniżej 12 lat płać — \$2.75.

Zapraszamy zacnych parafian, przyjaciół i rodaków do wzięcia udziału w tym polskim tradycyjnym Wigilijnym obiedzie, gdzie będziecie mogli spędzić kilka chwil w atmosferze staropolskiej.

Po rezerwacji — można dzwonić do Mrs. A. Maliszewski, numer tel. 622-1527 lub do Mrs. B. Michalik 622-1297, nie później jak do 17 grudnia b.r.

Eksplozja Chemicznej

Gallipolis Ferry, W. Va. (G.P.) — Eksplozja chemicznych w fabryce Stauffer Chemical Co., doprowadziła do ewakuacji 1,500 osób zamieszkających w okolicy zakładów w dolinie rzeki Ohio.

Ogromne chmury gazów fosforowych i chlorynowych przez kilka godzin wisiały nad doliną, zanim silniejsze wiatry rozprędyły gazy. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie było rannych w eksplozji.

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK DO 2-jej PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

RESTAURANT
Kitchen Clean-up Man
Full time 11 P.M. - 6 A.M.
Excellent fringe benefits.
Call Ms. Olejniczak
296-8866
HOLIDAY INN - DES PLAINES
Touhy & Mannheim Rd.

NIGHT PORTER
With Experience on Waxing & buffing machine.
From 10 p.m.-5 a.m. \$3.30 hour start. Call for appointment: 275-7700
Field Clinic — Mrs. Pavesic.

MILLING MACHINIST
(Maszynista do obrabiarki)
Musi być doświadczony.
Central States Gear Inc.
1650 W. Kinzie St. Chicago
421-4770

ROLL FORMER
Set-up and Operate
SPOT-WELDING
Set-up Man
An equal opportunity employer.
Good Fringe Benefits.
Contact Mr. Hollis
AMCO CORP.
901 N. Kilpatrick

★ Praca

COOK
EXPERIENCED.
40 hour week. English necessary.
CHICAGO LAKE SHORE HOSPITAL
4840 N. Marine Drive
878-9700

PACKER
Light packaging. All shifts.
Staggered work week.
3545 Commercial Ave.
Northbrook, Illinois
998-2890

MEN and WOMEN (Young to Middle age) for Trainee Jobs in our shop and office. Our business is: Printing, Photos, Blueprinting. — Excellent jobs to learn. WE WILL TEACH. We have other Polish people working here. Good transportation to our door. 108 West Lake Street, Room 200 — Mr. Thomas.

★ Pomoc Domowa

Woman Wanted TO LIVE-IN.
Housekeeping, cooking.
Private room. Mt. Prospect.
392-6248
or **392-2333**

DO SPRZĄTANIA i gotowania — tylko obiady — bezdzietnemu małżeństwu. Musi lubić zwierzęta i mówić wyraźnie po angielsku. 5 dni od 12:30 do 8:30 wieczorem. \$100. Dzwonić od 1-jej do 3-jej lub po 8-jej wieczorem. — 944-5093.

POTRZEBNA OPIEKUNKA do 4 miesięcznej dziewczynki, od poniedziałku do piątku. Okolica Lincoln Park. Referencje. Konieczne trochę angielskiego. Dzwonić: 787-9828

TOWARZYSZKA do starszej pani, zamieszkać. Lekkie gospodarstwo — dobra zapłata. Musi mówić trochę po angielsku. Północno zachodnie przedmieście. — 437-6300 przed 5-ty — lub 696-0048 po 5-jej oraz w sobotę i niedzielę.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno-Białe
NAPRAWA
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 12-5 po poł.
545-6667
a wieczorem 235-0420
GWARANCJA.

★ Obsługa Telewizji

NAPRAWA TELIWIZORÓW
Kolorowych i czarno-białych. GWARANCJA.
A & H TV SERVICE
A. Gil 772-8340

★ Zguby

Zaginął Polski Paszport Konsularny na nazwisko **MARIA KULICZKOWSKA**
Znalazca proszony jest o skontaktowanie się telefonicznie na numer: **582-4745**

★ Skład Żelastwa

KILDARE SCRAP METAL KUPUJEMY
Żelazo, miedź, mosiądz, ołów, cynę, kadm i stop metali. Otwarty codziennie 8-5, w sobotę 8-2.
379-9190
300 N. KILDARE AVE.

★ PRZEPROWADZKI

PO PRZEPROWADZKI dzwonić — 489-3395 lub 276-8851.

★ DOMY

3 FLATS & STORE, sided, garage, basement, nice big attic. — 252-4401.

St. Joseph — St. Anne
2 Flat Immed. Poss.
Super Great Investment

4 blocks from Kelly High School.
2 blocks Archer C.T.A. Each apt. 2 bedrooms. Needs a little work but a terrific buy at \$21,000.

BOBLAK REALTORS
9632 So. Cicero
636-3033

NA SPRZEDAŻ
Południowy Zachód
Blisko Archer i Cicero
6 POKOI CALY MUROWANY
4 sypialnie, 2 łazienki, pełen basen, kryta weranda. Plus garaż na 2 auta. Blisko szkół, parku, kościoła i publicznej transportacji. Na szybką prywatną sprzedaż. Dzwonić po 6-585-0564

KUPCIE TEN
Z 4 SYPIALNIAMI BUNGALOW
W okolicy 4700 na północ — 5900 na zachód. Najtaniej do objęcia. Zaraz możecie dostać pożyczkę na 7 1/2 procent. Niższa 40-4ka. — Wielka okazja.
Dzwonić dziś do: —
MR. SPENCER
282-2998 lub 769-3271

PARK RIDGE
Doma Otwarte 1-4
1522 N. GOOD AVE.

Czy szukacie uroczego o 3 sypialniach, murowanego ranch z centralną klimatyzacją, pełnym basenem i garażem na 2 auta? Możecie taki znaleźć pod powyższym adresem za tylko \$58,000.

ESTELL DYBALL jest na miejscu lub telefonicznie 823-1855.

Baird & Warner
133 Vine Ave. Park Ridge

GOOD INVESTMENT!
All brick, 2 flat — 3 bedrooms each, large rooms, finished room. — Low 40's.
398-6090

★ Do Wynajęcia

6 ROOM APT.
3 bedrooms 2nd floor — newly decorated. Tile bath, cabinet kitchen. Near all transportation and shopping and churches. Adults.
2600 N. and 2600 W.
486-8008 — 9 A.M. - 2 P.M.

DO WYNAJĘCIA PIĘKNE 4 POKOJE
Na 2-gim piętrze.
Może być jedno dziecko.
Tel. 486-2677

2 BEDROOM GARAGE APARTMENT
Including garage and all utilities, \$175.00 per mo., middle age or retired couple. No children.
S. W. Chicago
238-8477 — 7 p.m. - 9 p.m.

★ Poszukuje Mieszkania

KULTURALNA, DOROSŁA PANI Z REFERENCJAMI
szuka domu do wynajęcia lub partu z dodatkowym mieszcem na skład lub frontowego sklepu — z przystępnym komornem.
DZWOŃCIE WCZESNYM WIECZOREM PO ANGIELSKU
252-1655

★ PARCELE

Północny-Zachód Niemalubowane 10 AKRÓW DOBREJ FARMERSKIEJ ZIEMI
Przy asfaltowej drodze. — Blisko miast, jezior, szkół. — Dobra inwestycja. — Na spłaty.
231-1025

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJE garażu na 1 lub 2 auta. — 227-7496.



CHICAGO. — Stanley Fejdacz w ten oryginalny sposób z rodziną udekorował swój garaż w związku z blżącym się Dwustuleciem. Rodzina wpadła na ten pomysł, przegladając książki do malowania dla dzieci. (UPI)

Przebudowa Boiska Soldier Field Przysporzy 20,000 Miejsc

Patrick O'Halley, przewodniczący rady chic. dystryktu parków, ogłosił w czwartek o istnieniu planu przeróbki boiska na Soldier Field, która przysporzy dodatkowych 20 tysięcy miejsc. Osiągnięto się to obniżeniem powierzchni boiska o 16 stóp i utworzenie dodatkowych miejsc widzów od poziomu boiska.

O'Halley zaznaczył, iż plan powyższy musi uzyskać oficjalne zatwierdzenie od Komisji Budynków publicznych, której przewodniczącym jest mayor Daley. Mayor jest zwolennikiem tego planu tak, iż nie będzie kłopotów z uzyskaniem zatwierdzenia.

Rada parków wyraziła na ten plan swoją zgodę, jednakże swój sprzeciw wyraziła federacja obywatelska czuwająca nad obciążeniami podatkowymi.

Koszty przeróbki boiska mają wynieść około \$50 milionów i mają być sfinansowane przez wypuszczenie bondów, które wyda komisja. Po tej przeróbce, stadion nie będzie się różnił od przeciętnych w kraju. Do obecnych miejsc mają być dodane ruchome schody dla zabierania widzów od boiska do górnych rzędów.

O'Halley podkreślił również, iż mimo, że są właściwie cztery odmienne plany na odnowienie, ostateczny plan nie będzie gotów przed końcem 1976 roku. Dystrykt chciałby rozpocząć budowę w 1977 roku, tak by boisko było gotowe do rozgrywek na sezon footballowy 1978 roku. Kiedy plany ostateczne będą gotowe, muszą być zatwierdzone przez dystrykt parków i komisję budynków. Konstrukcja nie będzie wymagała

obciążenia podatników, chyba iż widowiska sportowe przyniosą mniej niż wyniosą wydatki na opłacanie bondów.

Laverne Kron, przedstawiciel Fed. Obywatelskiej oświadczył, iż jego organizacja przeciwna jest typowi bondów, jakie Komisja budynków zamierza wydać na odnowienie Soldier Field.

Kron dodał, iż Federacja nie będzie miała sprzeciwu oświadczenia całego projektu, jeśli będzie on sfinansowany przez bondy wydane przez dystrykt parków, który ma uprawnienia do tego rodzaju akcji. W wypadku mniejszych dochodów ze sportów, należność mieliby pokrywać właściciele bondów, a nie podatnicy.

O'Halley jednakże uważa, iż widowiska i zawody sportowe przyniosą wystarczające dochody. Kron oświadczył na przesłuchach w sprawie budżetu na rok 1976, iż federacja przeciwna jest kosztom na sumę \$50 mln, ale nie stawia obiektywne na wydatek \$2 lub \$3 milionów na przygotowanie Soldier Field do imprez związanych z 200-leciem państwa.

Kron na przesłuchach w sprawie budżetu powiedział również, iż Federacja przeciwna jest proponowanej podwyższeniu 5 procentowej dla 3.304 pracowników dystryktu parków, dalej, iż federacja sugeruje plan, by przedmieścia dawały część pieniędzy na utrzymanie Adler Planetarium, Instytutu Sztuk Pięknych i muzeów w Chicago, oraz by dystrykt parków włączony został do władz miejskich, by zaoszczędzić pieniądze na ewent. dublowanie usług.

Rekordowy Rok Dla Krucjaty Miłosierdzia

A. Dean Swift, przewodniczący kampanii Krucjaty Miłosierdzia (Crusade of Mercy) oświadczył, iż tego roczna zbiórka funduszy na cele charytatywne osiągnęła rekordową sumę \$40.7 miliona. Krucjata tradycyjnie zbiera największe fundusze ze wszystkich instytucji charytatywnych w kraju.

Swift, prezes firmy Sears, Roebuck & Co., podziękował 1,200 wolontariuszom, którzy pracowali bezinteresownie w ciągu roku w ramach kampanii. Dla nich też zorganizowano w Conrad Hilton specjalny lunch, gdzie wręczono także wyróżnienia dla 114 firm i organizacji za ich wkład w fundusz filantropijny. Kontrybucje te w ramach tzw. planu "Fair Share" oznaczają wpłaty w wysokości 1 procenta rocznego uposażenia pracowników \$15,000 i więcej oraz jednodniowego wynagrodzenia wszystkich pozostałych pracowników.

Złote plakietki wyróżnienia otrzymały firmy, gdzie przynajmniej 75 procent personelu złożyło swoje ofiary na Krucjatę Miłosierdzia wg. "Fair Share", natomiast srebrne plakietki wyróżnienia dla tych kompanii i instytucji, gdzie 50 procent do 75 procent pracowników ofiarowało pieniądze na Krucjatę wg. "Fair Share".

Po raz czwarty z kolei Krucjata miłosierdzia okazała się kampanią najbardziej obdarzaną ofiarami i zaufaniem

przez społeczeństwo. W bież. roku w całym kraju zanotowano przeszło 1,200 zbiórek na cele dobroczynne.

Na początku zbiórki, za cel wyznaczono zebranie sumy \$42.5 miliona za cały rok 1975. Zebrane już fundusze reprezentują 96 procent tego ambitnego planu.

Mayor Broni Miejskiego Programu Opieki Nad Dziećmi

Mayor Richard J. Daley oraz przedstawiciele miejskich urzędów zdrowia wystąpili w obronie miejskiego programu opieki nad dziećmi, asygując istniejący program za jeden z najlepszych w kraju.

Obrona miejskich usług w dziedzinie zdrowotnej wypłynęła w odpowiedzi na ogłoszone publiczne stwierdzenia, iż Chicago zajmuje drugie miejsce od góry pod względem śmiertelności u dzieci, wśród większych miast w kraju. Badania przeprowadzone przez radę usług społecznych w Metropolii Chicago podają, iż w 1972 roku na każdych 1,000 noworodków 25.6 umierało przed osiągnięciem jednego roku życia.

Mayor oświadczył w ub. tygodniu, iż od 1972 roku nastąpiła olbrzymia poprawa. Wystarczy tylko sprawdzić stan, jaki był w 1975 roku, aby te zmiany na lepsze, dostrzec. Dr. Murray Brown, miejski komisarz dla spraw



BEJRUT. — Niezależni lewicowi naseryjscy bojownicy odpoczywają w budynku parlamentarnym w śródmieściu Bejrutu podczas gdy walki nadal trwają w różnych częściach stolicy.

Zapowiadana Podwyżka Cen Mleka

Rzecznik Chicago Milk Distributors Inc., John Loss, przewiduje, iż w tym tygodniu wzrosną ceny mleka w Chicago o 6 centów na galonie. Podwyżka ta ustanowi przeciętną cenę w wysokości \$1.59, natomiast maksymalną do \$1.65. Oznacza to, iż mleko w Chicago będzie o 16 centów droższe w porównaniu ze styczniem bież. roku.

Loss, który reprezentuje przedsiębiorstwo mleczarskie zajmujące się hurtowymi i detalicznymi dostawami mleka, twierdzi, iż 2.6 centa z zamierzonej sumy podwyżki ma być przeznaczone na pokrycie wyższych opłat jakie otrzymują farmerzy za mleko wg. ustalonych federalnie norm. Pozostała różnica spowodowana jest wyższymi kosztami operacyjnymi przemysłu mleczarskiego.

Jane Byrne, komisarka miejska ds. konsumpcji, podaje, iż przeciętna cena galonu mleka w Chicago wynosi \$1.53. Rozpiętość cen jest jednak w granicach od \$1.27 do \$1.59 w sklepach w Chicago i na okolicznych przedmieściach.

Federalny Departament Rolnictwa zapewnia, iż ceny

jednak spadną w przyszłości ponieważ wskutek zwiększonej produkcji mleka farmerzy będą mniej otrzymywać za swoje dostawy od jednego galona. Spadek cen powinien ujawnić się jeszcze na początku 1976 roku.

Witkowski Nie Przyspieszy Opłat Na Pomoc Szkolną

Naczelnik Stanowej Komisji Edukacyjnej oświadczył, iż zignoruje decyzję komisji dotyczącej przyspieszenia opłat stanowej pomocy dla dystryktów szkolnych w Illinois albowiem byłoby to nadużyciem władzy.

Podczas regularnego zebrania komisji w Chicago, Jack Witkowski zaznaczył, że jego prywatny адвокат poinformował go, że upoważnienie opłat większych aniżeli jedna dwunasta łącznej sumy przeznaczanej na dany miesiąc — byłoby nielegalne.

25-go listopada komisja postanowiła dodać \$2.5 miliona do miesięcznych opłat i przeznaczyć dalsze \$15 milionów na wiosnę w pomocy szkolnej, aby chociaż częściowo zaabsorbować skutki obciążenia Walkera. W ubiegłym miesiącu legislatura nie przywróciła obciążenia przez gubernatora funduszy.

Komisja postępująca za radą stanowego dyrektora szkół Joseph M. Cronina — i jego sztabu prawniczego w rezultacie postanowiła zneutralizować ograniczenia Walkera —

poprzez wypłacanie szkołom normalnych opłat.

Nazywając decyzję nielegalną, Walker poprzez prywatnego adwokata — złożył skargę w Sądzie Okręgowym przeciw Witkowskiemu. Skarga zwraca się do sądu o podjęcie decyzji w związku z kwestią legalności postępowania komisji i nakazanie Witkowskiemu odrzucenia propozycji przyspieszonych opłat.

Pomimo sprzeczek, wcześniejsza decyzja komisji przyspieszenia opłat i tak by nie mogła zapewnić szkołom dodatkowych funduszy dopóki pieniądze nie byłyby wyznaczone.

W innych posunięciach — podczas konferencji, — sztab Cronina poinformował członków komisji, że ich wstępny budżet przedstawiony na rok 1977 wynosił \$1,939,000,000 dla stanowych szkół elementarnych i gimnazjalnych w porównaniu z \$1,554,000,000 na rok bieżący.

Komisja również otrzymała sprawozdanie przewidujące spadek w zapisach w nadchodzących latach.

23-Letni Młodzieniec Oskarżony o Próbe Wymuszenia Pieniędzy

Mieszkaniec Bollingbrook został oskarżony przez powiatową ławę przysięgłych o próbę nakłonięcia przyjaciela do współudziału w spisku wymuszenia \$50,000 od mayora przedmieścia.

Zamierzając ofiarą rzekomego spisku miał być Michael Coduto, lat 46, mayor Countryside.

W stan oskarżenia został postawiony Dominick Tagnotti, lat 23, zamieszkały pod adresem 132 Monticello Circle posadzony o próbę namówienia do kradzieży i próbę zastraszenia.

Oskarżenie dotyczy wydarzeń z ubiegłego czerwca, kiedy Tagnotti rzekomo próbował namówić Ricka Blalock, lat 18, z Hinsdale do pomocy mu w wymuszeniu pieniędzy od Coduto.

Coduto nigdy nie był jednak zagrożony. A system prokuratora stanowego Frank DeBoni oświadczył, że Tagnotti zgubił notatkę ujawniającą jego plan w czasie bójki przed tawerną w Riverside którą następnie znalazł pracownik tawerny i przekazał policji.

DeBoni stwierdził, że notatka miała być albo wysłana do Coduto albo przeczytana przez telefon. W notatce zawarta była groźba pod adresem córki Coduto, jeżeli ten nie zgodziłby się przekazać \$50,000 w nieoznaczonych banknotach dziesięć i dwudziestu dolarowych.

Coduto ma trzy córki. Blalock poinformował policję, że właśnie on był się z Tagnottiem kiedy ten zgodził się na branie udziału w planie.

Blalock zaznaczył, że on i Tagnotti nadal są przyjaciółmi i że kolega kazał mu ujawnić wszystkie policji ażeby również nie dostał się do kłopotu.

Coduto który jest kierowcą domków kempingowych oświadczył, że za spełnienie funkcji mayora otrzymuje zaledwie \$3,000 rocznie.

Amtrak Odwołuje Pracowników z Urlopow

Oddział Amtraku w Chicago zmuszony został do odwołania z urlopu pracowników, aby podać niespodziewanym rezerwowcom w nadchodzącym okresie świątecznym. Zarząd Amtraku nie spodziewał się takiego napływu pasażerów, którzy ze względu na krótki okres zwykle korzystają z kolei z podróży samolotami niż koleją żelazną.

Przedstawiciel Amtraku, Robert Casey mówi, że na dzień 19 grudnia wszystkie miejsca we wszystkich pociągach Amtraku odchodzących z Chicago, są już zarezerwowane. Jeżeli chodzi o inne dni, można jeszcze znaleźć miejsce, ale trzeba się spieszyć. Casey mówi, że w dużym stopniu do wzrostu frekwencji przyczynił się strajk linii lotniczej United. Ubiegłej środy i czwartku, 10 i 11 grudnia, biuro chicagowskie Amtraku załatwiło po 51,000 telefonów i wówczas zdecydowano odwołać niektórych pracowników z urlopow, a innych zatrudnić w godzinach nadliczbowych.

Oskarżony o Gwałt i Rabunek

Thomas McGee, lat 18, zam. 5110 S. Emerald, został oskarżony o obrabowanie kierowcy CTA i popełnienie gwałtu na pasażerze, którą uprowadził z autobusu w piątek wieczorem. Policja aresztowała McGee w sobotę.

Pospiech Złodzieja Opatrznością Dla Stanisławy Jelińskiej

Zabrał z Torebki Kilkaset Dolarów,
Nie Zauważył 11,000

Stanisława Jelińska, emigratka z Polski, od chwili przyjazdu do Ameryki marzyła o sprowadzeniu swego syna do Chicago. Pracowała ciężko, — ciulając pieniądze i już bliska była — urzeczywistnienia swych pragnień.

— gdy zdarzyło się coś — co o mało nie pokrzyżowało wszystkich planów. W piątek po południu, 67-letnia Jelińska, zam. 1240 W. Huron, szła ulicą N. Elizabeth. Przy domu par. 717 napadł na nią bandyta, popchnął kobietę na bruk i zabrał torebkę, w której miała wszystkie oszczędności, \$11,000 w gotówce, paszport i bilet na przelot do Polski.

Dzięki niedopatrzności i pospiechowi: złodzieja i uwadze przechodnia, torebkę znaleziono wraz z pieniędzmi. "Powiedzieliśmy p. Jelińskiej, że znaleziono torebkę" — mówi patrolowy posterunku Wood, Antoni Alviu, jeden z dwóch funkcjonariuszy policji, który prowadził dochodzenie. Jelińska nie mówi po angielsku i policjanci musieli skorzystać z pomocy tłumacza. Mieszka sama, w b. skromnym mieszkanku.

W ciągu 9-ciu lat pracowała ciężko, nie uchylając się od żadnej pracy, oszczędzając pieniądze na powrót do Polski, do syna, którego chciała zabrać do Stanów. W kwietniu podjęła pieniądze z banku i od tego czasu stale nosiła je w torebce. Alviu mówi, że bandyta zabrał z torebki kilkaset dolarów i wyrzucił torebkę — nie zwracając uwagi na dalszą zawartość, bilet lotniczy, paszport i zwykłą brązową torbę, w której znajdowały się \$11,000. Przechodzień, John Ivan, znalazł torebkę na ulicy N. Throop, zaniósł do sąsiedniej tawerny, skąd kłasiściel powiadomił policję.

Na posterunku Wood przełączono gotówkę, przeważnie w banknotach po \$100, \$50 i \$20. Pieniądże znajdują się w sejfie w śródmieściu, gdzie będą do 18 grudnia, gdy dwaj policjanci przyjadą po Jelińską, a bandyta zwróci jej portfel i zawiozą ją do portu lotniczego.

i przed odlotem do Polski wręcza kobiecie pieniądze. Tymczasem Jelińska otrzymała paszport, bilet i jest szczęśliwa, że nie straciła pieniędzy zarobionych ciężką długoletnią pracą.

Detektyw — Frank Riggio, który także prowadził dochodzenia w tej sprawie i udzielał informacji reporterom powiedział, że jeśli złodziej przeżył w gazetach, że "przeżył" \$11,000, może dostać udaru.

Nowa Amunicja Departamentu Policji

Po wielu miesiącach Chicagowski Departament Policji doszedł do wniosku, że obecnie używane naboje są nie tylko mało efektywne ale mogą przez się zamierzanego przeciwnika na wylot uderzając niewinnego przechodnia.

W rezultacie departament wprowadzi do użytku nowego typu amunicję. Wybrano nabój Winchester-Western 38 Cal. "P".

Ołowiany nabój okazał się najbardziej efektywny w sytuacjach kiedy policjant musi posłużyć się skuteczną siłą w obronie własnej lub w obronie życia obywatela. Główną cechą nowej amunicji jest jej zdolność pozostawiania w celu co ogranicza właśnie możliwość trafienia przechodnia.

Szeryf Elrod o Eksmisji

Szeryf powiatu Cook, Richard Elrod oświadczył, że żaden z lokatorów zagrożonych eksmisją nie będzie eksmisowany w okresie od 20go grudnia do 4 stycznia 1976. Tego rodzaju zarządzenie, powiedział przedstawiciel biura szeryfa, jest tradycją w okresie świąt Bożego Narodzenia, aby ludzie nie znaleźli się na bruku. Zawiadomienia o eksmisji będą jednak nadal wysyłane pocztą.

53-Letnia Kobieta Ofiarą Napadu Bandyckiego w Oak Park

Dwaj bandyci włamali się w piątek wieczorem do domu Franka i Miriam Ciardullo, sterroryzowali kobietę i wujka jej męża, 88-letniego Pasquale Accino. Po uderzeniu Miriam kolbą strzelby w głowę bandyci zakradli jej usta, a później owinęli jej głowę i twarz kobiety taśmą. Nie ustalono czy Ciardullo zmarła wskutek uduszenia, czy uderzenia w głowę. Kobieta miała także związane ręce i nogi, Accino natomiast, również uderzony w głowę, miał głowę owiniętą plastikową torbą, ale zdołał zdjąć torbę po wyjściu bandytów i dzięki temu ocalał. Według zeznań Accino, dwaj osobnicy zaskoczyli jego i Miriam gdy oboje patrzyli na program telewizyjny w tylnej części rezydencji. Bandycy weszli niezamknętymi drzwiami, które prowadziły wprost do pokoju gdzie stoi telewizor.

Według relacji policji, mąż Miriam, Frank Ciardullo, który pracuje jako zecer w nocy, wrócił do domu w sobotę nad ranem i znalazł zwłoki żony. Głowa kobiety była oklejona taśmą co najmniej dwie godziny od czasu włamania, co miało miejsce pomiędzy 9:30 a 10 wieczorem w piątek. Bandyci także zakleili taśmą pysk jednego z dwóch psów Ciardullo. Po unieruchomieniu obu ofiar, bandyci wyrzucili na podłogę zawartość torebki p.

Ciardullo i zaczęli przewracać wszystko w szufladach.

Według informacji udzielonych reporterom przez policję, złodzieje nie znaleźli 200 dolarów, które leżały pod telefonem i dodatkowej sumy pieniędzy w biurku.

Obie ofiary przewieziono do szpitala West Suburban Hospital, gdzie stwierdzono zgon Miriam Ciardullo. Stan Accino jest zadowalniający. Dom Ciardullo, 1036 N. Lombard, mieści się w spokojnej dzielnicy Oak Park.

Anglik Zgubił \$13,000

Brytyjski handlarz antycznymi instrumentami muzycznymi zostawił w taksówce skórzaną teczkę zawierającą \$13,000 w niemieckiej i amerykańskiej walucie.

Peter Biddulph zostawił teczkę w drodze z lotniska O'Hare do Continental Plaza Hotel mieszczącego się pod adresem 909 N. Michigan.

Aktówka zawierała \$11,000 w niemieckich markach, 2,000 dol. w walucie amerykańskiej i paszport, prawo jazdy, karty kredytowe i powrotny bilet lotniczy.

Biddulph, oferujący \$1,500 nagrody za zwrot aktówki, stwierdził, że niemieckie marki były w 1,000-markowych banknotach, co utrudniałoby ich wymianę.



MIAMI. — Pies policyjny tresowany do wykrywania bomb bada skrynekę pocztową w budynku, gdzie przed chwilą wybuchła bomba. Kilka minut później dwie osoby odniosły obrażenia, kiedy druga bomba wybuchła w kommisariacie policyjnym. (UPI)



Z POBYTU PREZYDENTA FORDA W INDONEZJI. JAKARTA. — Prezydent Ford i prezydent Suharto wznoszą toast w czasie przyjęcia w Jakarcie. Ford zatrzymał się w Indonezji w powrotnej drodze z Chin.